Nr. 13 (z dod. por.). Dnia 13 stycznia. Sobota. Dnia 1 (13) stycznia 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) ku uczczeniu Najśw. Imienia Jezus odprawiona będzie uroczysta wotywa o godz. 10-ej zrana. Po nieszporach zaś odbędzie się sesja elekcyjna i obrachunkowa, istniejącego przy tymże kościele arcybractwa Różańca św.

Również odprawione będą jutro nabożeństwa w kościołach: św. Trójcy (po-trynitarkim), św. Antoniego (po-reformackim) i w kaplicy przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) przy urządzonym przed ołtarzem Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji żłobku, odśpiewane zostaną jutro kolędy, którym towarzyszyć będzie chór miejscowy pod kierunkiem p. Stembrowicza.

We wszystkich innych świątyniach również odśpiewane będą kolędy.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro, na nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Jutro, o godzinie 8½ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim), jutro, o godz. 9-ej zrana, odbędzie się przed ołtarzem św. Józefa, patrona kościoła powszechnego, solenna wotywa.

— W dniu dzisiejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze jutro, o g. 9½ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca świętego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Inspirowany z Berlina *Hamburgische Correspondent* podaje ważne objaśnienia do listu kanclerza Capriviego, wystosowanego w d. 5-ym b. m. do wschodnio-pruskiego związku rolniczego. Wynika z tego komentarza, iż hr. Caprivi gotów jest istotnie przyczynić się w granicach możliwości do podniesienia rolnictwa w Prusiech, które przebywa obecnie fazę krytycznego przesilenia. Nie podziela on zdania przewodniczącego „związku rolników”, p. Plötza, jakoby traktaty handlowe, które zwiększyły już wywóz roczny z Niemiec o 180 miljonów marek, przyniosły szkodę rolnictwu i dlatego uważa zawarcie traktatu handlowego z Rosją za postulat ekonomiczny, którego spełnienie przyniesie korzyść wszechstronną produkcji narodowej, nietylko przemysłowi niemieckiemu, ale i rolnictwu. Aby dowieść swojej życzliwości dla interesów tego ostatniego, zgadza on się na zniesienie dowodu tożsamości zboża, leżące w interesie zwłaszcza rolników wschodnio-pruskich, aczkolwiek p. Plötz oświadczył emfatycznie w reichstagu, że rolnicy wschodnio-pruscy odpychają wszelkie dobrodziejstwo, które nie spłynęłoby zarazem na rolników zachodu i południa Niemiec. Mimo grymasów *Kreuzzeitung*, nie ulega wątpliwości, że rolnicy wschodnio-pruscy, co więcej, że stronnictwo zachowawcze w ogóle przyjmie to ustępstwo z wdzięcznością. Tu wszakże dodać należy, iż kanclerz Caprivi ustępstwo rzeczone ofiaruje jedynie wzamian za przyjęcie traktatu handlowego z Rosją.

Co do proponowanej w liście kanclerskim konferencji rzeczoznawców w sprawie regulacji srebra, to jest on niewzruszenie przekonany o tem, że z systemem wyłączności waluty złotej zrywać nie można i dlatego sądzi, że Niemcy nie mają potrzeby śpieszenia z inicjatywą do zwołania nowej międzynarodowej konferencji monetarnej. Jeżeli kanclerz proponuje ankietę z żywiołów interesowanych i kompetentnych, to ma on na oku jedynie rozbiór pytania, w jaki sposób możnaby, nie naruszając jednolitości systemu monetarnego w Niemczech, podnieść nienaturalnie zepchnięty ku dołowi skutkiem zniesienia bilu Shermana i zamknięcia mennic indyjskich kurs srebra. Konserwatyści utrzymywali zawsze, iż pytanie to można pomyślnie rozwiązać nawet w ramach systemu dzisiejszego. Kanclerz zaprasza ich do wspólnego zastanowienia się nad tą kwestją, które właściwszem będzie od rzucania demagogicznych haseł pomiędzy lud ciemny i przesądny, nie rozumiejący się ani trochę na zawiłych i trudnych kwestjach monetarnych. Jeżeli konserwatyści wypowiadali swoje teorje o możliwości podniesienia kursu srebra z dobrą wiarą, niechaj je wyłożą w ankiecie, a rząd nie postawi żadnej tamy, jeżeli wskazane środki zaradcze okażą się zdrowe i słuszne.

Po swem odnowieniu niedzielnem w ⅓ części, senat francuski liczy obecnie 295-iu członków. Trzy krzesła (z 300-tu) są opróżnione przez śmierć, a wybór dwóch senatorów, w La Réunion i Gwadelupie, nastąpi dopiero jutro. Cyfra 295-iu senatorów rozpada się na: 225 republikanów, 23 radykalistów, czterech monarchistów nawróconych i 43-ch nieprzejednanych. Monarchiści liczą przeto dziś w obu izbach parlamentu wszystkiego 101 głosów, co ważnem jest ze względu na blizkie zebranie się kongresu dla wyboru nowego prezydenta rzeczypospolitej. Nawet gdyby monarchiści nawróceni głosowali z nimi, padłoby wszystkiego 130 głosów monarchicznych. Dawne niezdobyte twierdze wiary monarchicznej, departamenty Aveyron, Finisterre i Charente, przeszły nareszcie do obozu republikańskiego. Już tylko na departament Côtes du Nord mogą liczyć monarchiści bez zawodu. Wybory niedzielne wprowadziły pierwszego socjalistę do senatu francuskiego. Jest nim dr. Gerante z Algieru. Spodziewają się, iż świeżo

---

11)

Przy końcu wieku.

POWIEŚĆ

przez

JANA ZACHARJASIEWICZA.

(Dalszy ciąg.)

Tu głos jej miękł powoli i zniżył się do słodkiego szeptu, który zdrajcy już przebaczenie obiecywał, czego słowa bynajmniej jeszcze nie wyrzekły. Postawa rozjuszonej lwicy zmieniła się nagle w potulną pozę bolejącego anioła, któremu wdziękom najzapalczywszy zbrodniarz nie mógłby się oprzeć.

Dyrektor zmrużył oczy z widoczną rozkoszą.

— Wybornie! Przejście z jednego uczucia do drugiego, chociaż były one krańcowe, jest mistrzowskie. A teraz zmieńmy sytuację.

Chryzantema cofnęła się do stołu.

— Pani jesteś mężatką i niezbyt szczęśliwą w pożyciu z mężem. Wyrządza on pani krzywdę posądzeniem o niewierność. Z tego powodu powstają sprzeczki i pani ostatecznie podajesz się do rozwodu. Jakże pani mówić będziesz o takim tyranie domowym?

Chryzantema zrobiła ręką ruch gorączkowy, lekceważąc takie zadanie dyrektora.

— Ach, panie, na ten temat każda dzisiaj mówić potrafi. Czemże bowiem dzisiaj jest żona? Wprawdzie emancypacja nasza już dosyć postąpiła. Otworzyły się przed nami świątynie wiedzy, jesteśmy sędziami, adwokatami, uprawiamy przemysł, a jak dawniej robotnicy walczyli o prawo pracy, tak my uzyskałyśmy teraz prawo zabawy. Mamy bezpłatny bal co tydzień, a jednak nie mamy jeszcze owej bezwzględnej wolności, która się nam należy. Instytucja małżeństwa robi z nas niewolnice. Należymy do jednego, o którym nie można wiedzieć, jakim on będzie!

— Rozwód!

— Prawda, mamy prawo do rozwodu, ale to prawo jest ograniczone. Przecież my nietylko raz, ale nawet i dziesięć razy możemy się pomylić i fałszywy zrobić wybór.

— Masz pani słuszność, byle tylko ta opinja...

— Otóż ta opinja ludzka jest niedorzeczna! Proszę sobie wyobrazić naprzykład męża, który mimo wszelkich poświęceń z naszej strony rzuca nam w oczy najnikczemniejszą potwarz zdrady! Cóż kobieta w takim razie pocznie? może tylko z pogardą spojrzeć na niego! On nie zrozumie tej pogardy, nie zrozumie, że ona jest najlepszem świadectwem jej niewinności, a zamiast rzucić się przed nią na kolana, opuszcza w szaleństwie progi swego domu!... I cóż się z tą biedną kobietą stać może? Złość ludzka, która tylko żeru szuka, jak zwierz padliny, obrzuci ją śliną i błotem, a mąż szalony zajaśnieje aureolą ofiary... a jeżeli szaleństwo jego zaprowadzi go nad brzeg wody i popchnie do zimnej kąpieli, wtedy głupia rzesza podniesie krzyk rozdzierający, wołając: „ukrzyżować ją... zabić ją... *Tue la!*” I któż tu jest zbrodniarz, a kto ofiara? Mniejsza o to, gdyby ten mąż był tak zły, że go żałować nie trzeba... ale, jeżeli ten mąż posiadł rzeczywiście choć część serca tej, którą zniesławił... jeżeli w duszy zniesławionej zostawił choć kilka jaśniejszych wspomnień... wtedy, wtedy, mój panie, czuje kobieta w sercu gorące pragnienie pójść za tym zbiegiem, przeszukać wody jeziora, a znalazłszy go, rzucić się chociażby w zimne objęcia topielca!

W tej chwili otworzyły się drzwi z trzaskiem.

Wszedł Orjon.

Chryzantema stanęła jak wryta. Po jej twarzy przemknęły rozmaite uczucia. Przestrach, groza, gniew, pogarda, rozczulenie, przebaczenie—wszystko to nastąpiło po kolei. Przegięta w tył postać konwulsyjnie pochyliła się ku drzwiom.

— Mój najdroższy! — krzyknęła w ekstazie szczęścia, rzucając się w objęcia powróconego męża.

Orjon przycisnął ją do serca, łzy puściły mu się z oczu.

— Ona jest niewinną!—krzyknął do dyrektora.

— Talent, talent znakomity! — mruknął dyrektor, ale Orjon tego nie słyszał.

VII.

W kilka dni potem, przed oknem redakcji jednego z pism stołecznych stała grupa ludzi, przypatrując się wystawionej za szybą fotografji młodej kobiety.

Fotografja miała podpis: „Oriflama”.

— Jakaż ona ładna!—wołano zewsząd.

— Ależ piękna, co się zowie. Prawdziwy sztandar królewski.

— Piękniejszej od niej niema w stolicy.

— Oczy sarnie z ciemnem zabarwieniem!

— Co za uśmiech uroczy!

— Usta niespokojne, jakby drżały zawsze od wzruszeń w głębi serca nurtujących!

— Anioł i demon zarazem! te brwi mogą się nagle obsunąć na oczy, jak chmury burzy.

— Co, burzy!... huraganu!

Grupa powiększała się coraz więcej. W miarę doznawanych wrażeń mnożyły się coraz głośniejsze wykrzykniki.

— To nowa artystka dramatyczna wielkiego teatru. Kto ona jest?

— Występuje pod nazwą „Oriflamy”!

— Pochodzenie jej tajemnicze jak z „Tysiąca i jednej nocy”.

— Dyrektor teatru mniema, że to będzie ósmy cud świata.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wybrani Peytral i Floquet zechcą utworzyć w senacie zwartą grupę radykalną.

Do jakiego stopnia uboga ludność sycylijska przeciążona jest opłatami konsumcyjnemi, świadczą następujące cyfry, które wyjmujemy z tabeli statystycznej *Popolo Romano*:

Piemont, liczący 3,264,643 mieszkańców, płaci 12 miljonów w podatkach konsumcyjnych, w Umbrji przypada na jedną głowę 3, w Bazylikacie 1½ lira na głowę, kiedy Sycylja, licząca 3,225,916 mieszkańców, opłaca 22 miljonów podatku konsumcyjnego, czyli 7 lirów przypada na głowę ludności—najuboższej z całych Włoch. Niesprawiedliwość krzycząca i do pewnego stopnia usprawiedliwiająca ferment dzisiejszy, wyzyskany tak nieszczęśliwie przez żywioły socjalistyczno-anarchiczne.

Ze Lwowa donoszą nam pod d. 10-ym b. m., co następuje: „Marszałek krajowy, ks. Sanguszko, zagajając dziś sesję sejmową, mówił na wstępie o ciężkiej klęsce nieurodzaju, którego następstwem bywa u nas głód i brak ziarna na zasiewy. Ze skarbu publicznego nawiedzonej głodem ludności potrzeba będzie koniecznie przyjść z pomocą. Dalej stwierdził marszałek, iż stan finansowy kraju przez konwersję długu indemnizacyjnego uważać należy wreszcie za uregulowany; zapowiedział też ks. Sanguszko wniosek ze strony wydziału krajowego o obłożeniu krajowemi opłatami konsumcyjnemi nietylko piwa, miodu i wina, jak jest dotychczas, ale i wódki. Przysporzy to krajowi nowe źródła dochodu. Namiestnik, hr. Badeni, mówił o ulgach podatkowych z powodu szkód elementarnych, o niesieniu pomocy ludności, dotkniętej nieurodzajem, o szkołach średnich, o szkolnictwie ludowem.

Odczytano wniosek posła dra Tadeusza Skałkowskiego i towarzyszów w sprawie zeszłorocznej klęski nieurodzaju, żądający: 1) aby wydział krajowy jaknajrychlej przedstawił sejmowi wnioski odpowiedniej pomocy i 2) aby sejm wezwał rząd o przyjście z wydatniejszą pomocą ludności, jako też o polecenie władzom skarbowym umorzenia części podatków. Interpelację do komisarza rządowego wniósł poseł Dawid Abrahamowicz i towarzysze, żądając wyjaśnienia: 1) jakie ulgi rząd wprowadzić zamierza pod względem terminów płatności podatku gruntowego i domowo-klasowego w powiatach dotkniętych nieurodzajem; 2) czy i o ile wstrzymane będzie przymusowe ściąganie; 3) ile podań w sprawie podatku gruntowego i jak załatwiono?

Wydział krajowy zarządził wiele dawniej niepraktykowanych środków w gmachu sejmowym, obostrzył wydawanie biletów wstępu, drzwi niektóre silnemi łańcuchami pozamykał."

Br. Z.

Piú luce!

X.

Kontrolujący zmieniali się, co było rzeczą niewłaściwą, gdyż wskutek krótkotrwałej obserwacji nie mogli nabyć wprawy.

Kontrolował w pewnym czasie prawą stronę dr. D. Nie polegając na kontakcie nóg położył rękę na kolana Eusapji. Eusapja wzięła jego prawą rękę i rzekła:

— Teraz będę posuwać stół pańską ręką.

Posuwała też jego ręką ku kotarze i napowrót i odpowiednio do tych posuwań i do wołania *vieni* (przyjdź) albo *ritorno* (napowrót) dało się słyszeć tarcie nóg stolika o podłogę, pochodzące od przysuwania się i odsuwania stolika. Dzwoniły też dzwonki ustawione na stoliku i t. d.

Wszystko to było bardzo efektowne i mnie, równie jak innym, zaimponowało.

O nogach Eusapji mówiono, że są dobrze kontrolowane. Zbity więc zostałem z tropu, na który wszedłem na pierwszem posiedzeniu.

Jednak nazajutrz... ale czyż wolno nazajutrz orjentować się i zmieniać zdanie, bo p. Ochorowicz utrzymywał, że nie wolno? Otóż nazajutrz pomyślałem sobie, czy wzięcie ręki pana D. tak effektowne, nie było fortelem, który miał na celu odjęcie ręki tego upartego sceptyka od kolan?

Tego jednak wieczora myśl ta nie przyszła mi do głowy. Miałem głowę zajętą czem innem.

Przed rozpoczęciem mianowicie objawów, zdawało mi się, iż słyszę za kotarą, jakby tarcie kółka zębatego o sprężynę, jakby np. nakręcanie zegarka. Choć wiedziałem, jak podobne wrażenie słuchowe może być złudnem, jednakże sądziłem, że tego spostrzeżenia nie należy pomijać, bez dostatecznej krytyki.

Postawiłem więc sobie do zbadania kwestję, czy czasem Eusapja nie posiada jakiej maleńkiej maszynki tego rodzaju, która puszczona na podłogę, zbliża się na kółkach do stolika, zaczepia o nogę, lub kotarę haczykiem.

Przyrząd podobny nie tłumaczyłby co prawda wszystkich zjawisk, jednak bez podobnych hipotez, żadne badanie nie obywa się. Ponieważ uczeni powiadają, że „zła hypoteza jest zawsze lepsza od żadnej" i do największych prawd dochodzono często przez największe błędy, szedłem w braku lepszej za tą nitką przewodnią, nie przestając jej jednak, ani na chwilę krytykować.

Sądziłem, że najlepiej może upewnić rewizja, czy Eusapja posiada przyrząd podobny, czy nie. Dla tego też zaproponowałem po skończeniu pierwszej części seansu, aby Eusapję zrewidowano.

Rewizja odbyła się co najmniej w pół godziny potem, albowiem „przy takim stanie parezy i niebezpieczeństwie przeniesienia medjum do światła itd.", nie można było wcześniej jej rozpocząć. Eusapia siedziała tymczasem na kanapie, w zupełnie prawie ciemnym pokoju.

Rewizję robili dwaj lekarze i ja. Do mnie należała rewizja ubrania (z wyjątkiem obuwia i koszuli). Byliśmy wszyscy nader niemile podobną, niezwykłą dla nas czynnością zażenowani. Pomimo to zrobiliśmy wszystko, na cośmy tylko zdobyć się mogli. Nic a nic podejrzanego nie znaleźliśmy. *)

Wskutek tak ujemnego wyniku rewizji uznałem, że jeszcze mniej wiem o zjawisku z kotarą, aniżeli po pierwszem doświadczeniu, a osobom pytającym się mnie odpowiedziałem, że wobec twierdzenia kontrolerów, iż mają ciągły kontakt z nogami, oraz wobec wyniku rewizji, uważam te zjawiska za zupełnie dla mnie niezrozumiałe, że stoją teraz wobec zupełnej ciemności.

Jakem już jednak wspomniał, nazajutrz gdym sobie przypomniał okoliczność zabrania z kolan ręki dr. D., i uprzytomniłem sobie, że jeśli została zabrana, to zapewne nie dla celu, jaki Eusapja wskazała, ale dla tego, który był jej potrzebny, przypuściłem, że właśnie czynność ta mogła jej być konieczną dla uwolnienia się od dobrej kontroli i powróciłem do hypotezy, iż możliwą jest rzeczą, że tych „wyższych objawów" dokonywa noga.

Przypomniałem sobie też, że podczas ruchu stolika Eusapja bokiem się ku kotarze odwracała. To odwracanie się bokiem było potrzebne dla posuwania ręki kontrolera, ale mogło też być potrzebne do sięgania lewą nogą.

Ale jak się noga uwalnia? Tego na zasadzie bezpośredniej obserwacji jeszcze nie wiedziałem, bo zrobiłem ją później.

Dowiedziawszy się zaś 14-go grudnia, jak Eusapja zręcznie umie nogę uwalniać, wniosłem, że i w doświadczeniu za kotarą, usypia w sposób nadzwyczaj wyrafinowany czujność kontrolerów (którzy nadomiar, jak powiedziano wyżej, zmieniali się), i rozmaite sztuki dobrze wyćwiczoną nogą wykonywa. **)

Przypuszczenie to jakkolwiek uzasadnione, musiałoby pozostać tylko przypuszczeniem, gdyż nie miałem żadnej bezpośredniej obserwacji popierającej wniosek, że Eusapja wykonywa to zjawisko właśnie za pomocą nogi.

Więcej zaś już podobnego doświadczenia nie widziałem i musiałbym poprzestać na tej szczupłej i niewystarczającej garstce spostzeżeń.

Tymczasem spostrzeżenia moje uzupełnił ktoś inny.

Mianowicie dr. Heryng zakomunikował mi, iż na jednem z późniejszych posiedzeń, na które z kilku osobami został zaproszony, spostrzegł, przy wyjątkowo sprzyjającem oświetleniu, rzucającem blask za kotarę, nogę Eusapji poruszającą się za kotarą.

Według dra Herynga Eusapja wyciąga nogę z bucika (jak wiadomo nie zapiętego) zostawia bucik na nodze kontrolera, naciska go obcasem drugiej nogi, której palcami trzyma drugiego kontrolera i w ten sposób wywołuje złudzenie, że obie jej nogi znajdują się pod stołem.

Ztąd wynika, że posiada dwa, a może i więcej sposobów mylenia kontroli nóg, gdyż ja i inni nieraz czuliśmy na swej stopie obcas.

Dr. Heryng powtórzył to doświadczenie na zasadzie swych spostrzeżeń i wykonał je raz wobec dwóch zwolenników Eusapji.

Byli oni zupełnie pewni kontroli stóp, gdy ich bił jedną nogą przez kotarę.

Po wyjaśnieniu, w jaki sposób to robi, śmieli się do rozpuku.

Czy jednak zachwiało to ich wiarę w cuda Eusapji?

Zdaje się, że nie, bo dr. H. nie udawał medjum, nie otoczył się nimbusem cudowności.

Widoczną jest rzeczą, że tylko wtedy spirytyści, czy medjumiści uwierzyliby, iż tu nie ma nic nadzwyczajnego, gdyby jaki zręczny magik otoczył się aureolą cudowności, pozyskał ich wiarę, a potem sam się zdemaskował.

Nauczyłoby ich to może większej ostrożności i lepszej obserwacji.

Bronisław Rejchman.

*) O ujemnym wyniku rewizji Eusapji sporządzony został protokuł, który mi p. Matuszewski przedstawił do podpisu. Podpisałem go. Po kolacji, która się przeciągnęła do godz. 2-ej czy jeszcze dłużej w nocy, p. Matuszewski zażądał, abym mu podpisał drugi protokuł, z doświadczeń. Opierałem się temu z początku, gdyż w ogóle oprócz dwóch pierwszych nie podpisywałem żadnych protokułów, pisanych ołówkiem, bez żadnego porządku, a nadto byłem zmęczony, tak, że mi się czytać i robić uwag nie chciało, tembardziej, że na drugiej części posiedzenia, przeznaczonej głównie dla gości dra H., nie byłem obecny. Przypominałem też p. M., że protokuły powinny być pisane porządnie, atramentem, i przedstawiane do podpisu przed następnem posiedzeniem, czegośmy dotąd, pomimo ciągłych uwag osiągnąć nie mogli. Gdy mnie jednak p. M. zapewnił, że w notatkach tych, tak jak w poprzednich nic nie ma, oprócz objektywnego stwierdzenia objawów, nie chcąc naprężać i tak już naprężonego stosunku, podpisałem i ten protokuł, dodawszy jednak uwagę tej treści: w protokule tym, tak samo, jak i w poprzednio przezemnie podpisanych, konstatuję tylko, że takie a takie objawy miały miejsce, *nie przesądza zaś to w niczem wniosków, które o przyczynach tych objawów wyprowadzam.* Wyrazy może były nie takie, ale sens ściśle taki. Nakoniec dodam, że wprawdzie dozwolone było dopisywanie w protokułach swych objekcyj, ale ani ja, ani moi znajomi nie zobowiązywaliśmy się do pisania wszystkich uwag, jakie nam na myśl przychodziły. Zawsze była tylko mowa o tem, że w protokułach stwierdza się tylko ogólne zjawisko i że teoretyczna strona jest z nich wyłączona.

**) Sądzę, że pomimo usiłowań, chcących dowieść, że podobny wniosek obraża kontrolerów i dowodzi mojej zarozumiałości, żaden rozsądny człowiek nie będzie go brał w tem znaczeniu. Ludzie największej inteligencji, głębokiej nauki, doskonale obznajmieni z metodą badania, mogą mieć nogi i ręce mniej czułe od moich, mogli nie być tyle co ja wprawni, gdyż na mniejszej liczbie posiedzeń byli obecni, a wreszcie mógł im się nie zdarzyć tak szczęśliwy zbieg okoliczności, jak mnie się zdarzył d. 14-go grudnia. Żadnych praw do zaszczytu nie roszczę sobie z tytułu, że udało się nogom moim wyczuć to, czego inne nie wyczuły. Sądzę nawet, że człowiek ociemniały i pozbawiony rąk, a zatem przymuszony do orjentowania się w świecie nogami, poznałby zaraz na pierwszem posiedzeniu to, na co ja tak długo czekałem.

Dekoracje niepalne.

Wielkie katastrofy mają to do siebie, że budzą do życia sprawy drzemiące. Tak się też stało i z pożarem składu dekoracyj Wielkiej Opery paryskiej przy ulicy Richer. Tu i ówdzie odzywają się głosy techników, wyjaśniających różne systemy czynienia dekoracyj niepalnemi. Ba, nietylko dekoracyj, ale kostjumów, mebli, rekwizytów scenicznych, wszystkiego, jednem słowem, aż do spódniczek baletnic. Byłoby wprawdzie lepiej, gdyby te głosy uczone odzywały się raczej w przeddzień katastrof, nie nazajutrz po nich. No, ale skoro inaczej być nie może, lepiej późno, niż nigdy.

Oddawna już wiadomo, że najpewniejszym materjałem niepalnym jest amiant, zwany także lnem górskim lub lnem mineralnym. Jest to dwukrzemian wapna i magnezji, a znajduje się najczęściej w formie tkaniny jedwabistej, miękkiej, łagodnej w dotknięciu, co mu nadaje w przybliżeniu wygląd tkaniny roślinnej.

Amiant jest niepalny i nie przechodzi w stan płynny. To też starożytni posługiwali się nim przy fabrykacji całunów dla zwłok, przeznaczonych na spalenie na stosie. Z czasem sekret fabrykacji tych całunów zaginął i w ostatnich dopiero latach był odnaleziony i udoskonalony. Należało zbudować specjalne maszyny do oddzielania oddzielnych włókien amiantu, bez ich łamania. Bryły amiantu w stanie naturalnym bywają różnej wielkości: czasami mieszczą się w dłoni ludzkiej, czasami znów mają po 100 kilogramów wagi. Specjalne też maszyny czeszą włókna i wiążą je w tkaninę.

Amiant w nitkach może służyć do przygotowywania płaszczów, rękawiczek, obić, lin itp.

Możnaby nawet z niego przygotowywać niteczki tak cieniuchne, że służyłyby z łatwością do fabrykacji nietylko kostjumów aktorskich, ale i powiewnych spódniczek, w których eteryczne balleriny wykonywują piruety. Nie byłyby również nadzwyczajnością sukna, filce niepalne, gazy, muśliny i koronki z amiantu.

Nie dosyć na tem. Z amiantu potłuczonego i przerobionego na mączkę można przygotowywać farby, werniksy, kity, mające chronić od ognia części drzewne sceny, belkowania, deski, akcesorja, trapy itp.

Niestety, amiant jest bardzo, ale to bardzo kosztowny. To też pomyślano o zastąpieniu go surogatami. Dziś już budowniczy teatru ma już w czem wybierać.

Najlepszym w tej mierze środkiem jest fosforan amonu. W przeciwieństwie do innych materjałów, czyniących rzeczy niepalnemi, fosforan amonu nie dodaje tkaninom wagi, ani też nie zmienia ich barw naturalnych. Ma jeszcze tę zaletę, iż dostaniecie go w każdej fabryce przetworów chemicznych za skromną opłatą kilku rubli za kilogram. Na 10 kwart wody wystarcza jedna kwarta fosforanu amonu do przygotowywania płynu, który tkaniny w jednym pokoju uczyni niepalnemi.

Jeżeli weźmiemy kawałek tkaniny odpowiednio spreparowanej i potrzymamy go przez czas jakiś nad płomieniem zapalonej świecy, spostrzeżemy, iż tkanina zczernieje, zwęgli się, dziurawić się będzie w miejscach dotknięcia, ale nie buchnie płomieniem i zniszczenie ograniczy się na punkcie bezpośredniego dotknięcia ogniem.

Do sporządzania tkanin niepalnych używane też bywają preparaty t. zw. twarogowe, bo w skład ich wchodzi przeważnie zwyczajny ser biały. Bierze się trzy części świe-

ego sera białego i jedną część tłustego wapna gaszonego, dodaje się takiego lub owakiego barwnika i masa już gotowa. W każdym razie nie należy używać do zabarwiania tej masy tlenków metalicznych, ani tlenku żelaza, kobaltu, cynku i baryty. Nie należy też używać barwników organicznych, jak anilina, ani błękitu pruskiego, ani cynobru, ani węglanu ołowiu, gdyż powstałoby zczernienie wskutek wytwarzania się siarków pod wpływem siarki, której cząstki ser zawiera.

Sposób powyższy należy nietylko do najskuteczniejszych pod względem zapobiegania pożarom. Jest on jednocześnie najtańszy.

Celem jednak chemika, mającego uczynić daną scenę bezpieczną pod względem ogniowym, jest zabezpieczenie wszystkich przedmiotów nie powierzchowne, lecz gruntowne, sięgające po za powierzchnię, w głąb materjałów. Nie jest to bynajmniej utopja.

Wiemy już, jak można przy pomocy nici amiantu sporządzać tkaniny niepalne. Można i drzewo zrobić ogniotrwałem, nasycając je odpowiednio spreparowanym płynem. To samo można uczynić z papierem, przez dodanie do masy papierowej prochu amiantu i miki sproszkowanej.

Pesymiści może powiedzą, iż przy ogromnym ogniu wszystkie te przygotowania na nic się nie zdadzą; może przypomną pożar, który w roku zeszłym strawił doszczętnie domy dziesięciopiętrowe w Chicago, budowane z materjałów niepalnych. Ale prawdopodobnem jest, iż przy pożarach olbrzymich ogień bywa podsycany przez substancje empireumatyczne, ulatniające się pod wpływem nadmiernego gorąca. W każdym razie wiadomo z doświadczenia, iż preparaty wyżej wspomnione, jeżeli nie przeszkadzają zniszczeniu przedmiotu przez pożar, to w każdym razie opóźniają wybuch płomienia. Być może, iż dekoracje, nagromadzone w większej ilości w magazynach, palić się będą, choćby były nasycone preparatami specjalnemi. To pewna, iż palenie się ich w teatrach postępować będzie dostatecznie wolno, aby cała publiczność mogła opuścić gmach dotknięty pożarem.

A przecież w takich razach tylko o bezpieczeństwo publiczności teatralnej idzie... (X)

Wiadomości bieżące.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż poruszono kwestję budowy całej sieci kolei w Azji średkowej.

= *Birż. wied.* piszą: Wskutek podania kijowskiego Towarzystwa rolniczego w sprawie zniżenia taryf kolejowych i ceł od niektórych nawozów sztucznych, departament podatków celnych wydał rozporządzenie, aby do soli stassfurckich w formie naturalnej, a mianowicie: do kainitu, karlanitu, kazerytu i poligalitu stosowano taryfę jak do nawozów sztucznych, gdy dotychczas cło od nich obliczano według pozycji dla materjałów aptecznych.

= *Nowosti* donoszą, iż ministerjum spraw wewnętrznych zajęte jest opracowaniem projektu ustawy normalnej dla stowarzyszeń (kuratorjów) trzeźwości z szerokim dość programem ich funkcyj. Do czynności towarzystw należeć będzie: zakładanie herbaciarni, urządzanie odczytów, rozpowszechnianie broszur, urządzanie przytułków itd.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza komunikat urzędowy, w którym na zasadzie informacyj jeneralnego konsulatu russkiego w Sztokholmie podano do wiadomości, że na mocy dekretu królewskiego z d. 10-go listopada 1893-go r. jedwab farbowany lub bielony przy wwozie do Szwecji opłaca obecnie cło podwyższone 3 korony (zamiast jednej).

= *Petersb. list.* donosi, iż do ministerjum finansów wniesiono projekt ustawy Towarzystwa akcyjnego, które ma zająć się budową kolei z Żytomierza do kolei poleskich.

= *Now. wr.* donosi, iż reforma departamentu handlu i rękodzieł ukończona będzie w końcu marca r. b.

= *Russk. wied.* zamieszczają następującą interesującą wiadomość: W celach większego rozpowszechnienia wykształcenia fachowego i technicznego istnieje projekt ustanowienia wszędzie, gdzie istnieją podobne szkoły, kursów podwójnych i równoległych. Aby zmniejszyć wydatki, z tego samego lokalu i pomocy szkolnych w różnych godzinach dnia korzystać będą dwa komplety uczniów.

= Dowiadujemy się, iż wkrótce rozpocznie czynności delegacja techniczna ze strony ministerjum komunikacyj w celu zbadania, co stoi na przeszkodzie prawidłowemu rozwojowi żeglugi na Bugu od Serocka do Brześcia Litewskiego i na Narwi od ujścia do Wisły do systemu kanałów augustowskich i co należy uczynić, by najważniejsze przeszkody usunąć.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania o przebiegu u nas epidemji cholery w obrębie gubernji warszawskiej, w dniach od 8 do 10-go stycznia w mieście Nowym-Dworze wyzdrowiało chorych 2, pozostało chorych 2 i w osadzie Kowalu zachorowała osoba 1, wyzdrowiało 6, pozostało chorych 4.

= W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzach: brudzieńskim: 7 mężczyzn, 6 kobiet i 13 dzieci; na żydowskim: 4 mężczyzn i 2 kobiety; na powązkowskim 1 mężczyznę i 3 kobiety; ewangelicko-augsburskim 2 kobiety; na warszawskim żydowskim: 5 mężczyzn i 5 kobiet; na prawosławnym wolskim 1 kobietę. Ogółem pochowano 49 zwłok.

= Władze sądowe, jak donoszą *Warsz. gub. wied.*, poszukują następujących osób: Jana Mongirda 35 lat, Józefa Wesołowskiego 30 lat, Juljana Słusznego 50 lat, Berka Wejnberga 20 lat, Adama Golina 32 lat, Gustawa Oldenburga, Abrahama Lessela i Józefa Choinka.

= Po przyłączeniu do miasta przedmieść: Nowa Praga, Szmulowizna, Targówek i Kamionek, zostawiono właścicielom posesyj czas do wprowadzenia różnych reform w kierunku sanitarnym i budowlanym w myśl przepisów w mieście obowiązujących. Ponieważ termin prekluzyjny już upłynął, a wielu właścicieli dotychczas wymaganych przeróbek nie uskuteczniło, przeto ma być dokonana jeneralna rewizja posesyj na pomienionych przedmieściach i wskazane konieczne przeróbki, jakie obowiązkowo będą dokonane w sezonie budowlanym r. b.

= *Warsz. gub. wiedom.* donoszą, że na najbliższych zebraniach gminnych ma być zwrócona baczna uwaga na stan i utrzymywanie dróg i traktów podjazdowych t. z. 2-go rzędu, nad którymi dozór rozciągają wójci i burmistrze.

= Uzupełniając zamieszczone w numerze porannym sprawozdanie z wczorajszego zgromadzenia ogólnego uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej kolei nadwiślańskiej, zaznaczamy, że oprócz rozstrzygnięcia wniosków i kwestyj już podanych, obecni na posiedzeniu zgodzili się na wydanie gratyfikacji w sumie rs. 100 dwom pomocnikom buchaltera z dywidendy uczestników za ubiegłe półrocze.

= Wobec bardzo w tym czasie znacznego ruchu zbożowego na kolei dąbrowskiej, magazyny kolejowe na stacjach Granica i Sosnowice okazują się za szczupłe do pomieszczenia napływających z każdym pociągiem transportów, przeznaczonych do przechowania lub przeładowania z wagonów szerokotorowych rzeczonej kolei do wązkotorowych wagonów zagranicznych. Zarząd przeto kolei dąbrowskiej uzyskał decyzję ministerjum komunikacyj, na mocy której wprowadzona będzie obecnie nowa podwyższona taksa opłat za przechowywanie, przesypywanie, ładowanie i wyładowanie zboża, oraz nowe przepisy dotyczące wymienionych manipulacyj w magazynach kolei dąbrowskiej na stacjach Granica i Sosnowice. Składowe wyniesie po 2 rs. od wagonu na miesiąc; najkrótszy termin do obrachunku przyjęto 15 dni. Transporty w ciągu miesiąca nie odebrane podlegają sprzedaży przez licytację. Składowe za termin dłuższy od miesiąca, liczy się nie podług taryfy zniżonej, lecz na ogólnych zasadach. Nowa taksa obowiązywać zacznie od d. 13-go b. m.

= Jak donoszą *Warsz. gub. wied.*, inspektorem podatkowym 1-go rewiru m. Warszawy mianowano p. Afendika, dotychczasowego inspektora powiatów: nowomińskiego i grójeckiego.

= Długoletni naczelnik stacji Łódź, p. Mikołaj Flatt, przechodzi z d. 13-ym b. m. na wyższe stanowiska w biurze dyrekcji kolei łódzkiej, na posadę zaś naczelnika stacji w Łodzi mianowany został p. Wojciech Certowicz, który zajmował taką samą posadę w Ostrowcu na kolei dąbrowskiej.

= W podanej wczoraj liście osób, zatwierdzonych w stopniach podatkarzy, przez omyłkę opuszczono nazwisko S. Marszałkowicza.

= Proboszczem kościoła Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie został mianowany b. prefekt szkoły realnej warszawskiej i instytutu głuchoniemych oraz wice-kustosz katedry, ks. Stanisław Niewiarowski.

= W stanie zdrowia szanownego dziekana, dr. Karola Jurkiewicza, nastąpiło znaczne polepszenie.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim opera Meyerbeera „Hugonoci".

Obsada jest następująca: Walentyna—panna Drog, królowa—pani Dowiakowska, paź—panna Dąbrowska, Raul—p. Durot, Marcel—p. Sillich, hr. de St. Bris—p. Broggi-Muttini, hr. de Nevers—p. Crotti.

* Na jutrzejsze widowisko w teatrze Wielkim złożą się: uwertura, występ skrzypka p. Kreislera, „Żywe obrazy" i „Wieszczka lalek".

* Repertuar przyszłego tygodnia w teatrze Wielkim zapowiada między innemi „Hugonotów", „Aidę", dwa razy „Pajaców" (występy pani Konarskiej) „Giocondę"; z baletów „Lizettę", „Syrenę", i „Twardowskiego".

* Rozmaitości dają dziś po raz pierwszy Michała Bałuckiego 3-aktową komedję p. t. „Bajki".

Jutro „Bajki".

* Repertuar Rozmaitości zapowiada na tydzień przyszły: „Bajki" (5 razy) „Jakuba Warkę" i „Zemstę za mur graniczny" (debiut pani Kłossowskiej.

* Malarnie teatrów wykończyły w tych dniach nową dekorację w stylu Ludwika XV-go, która będzie zastosowaną po raz pierwszy w sztuce Aleksandra Dumasa (Ojca) p. t. „Małżeństwo za Ludwika XV".

* Teatr Mały daje dzisiaj strausowską „Zemstę nietoperza" z panną Czosnowską.

Jutro w teatrze Małym po raz szósty krotochwila okolicznościowa St. Bugusławskiego „Stoliki magnetyczne".

Oprócz „Stolików" afisz jutrzejszy teatru Małego zapowie trzyaktową operetkę Zellera „Ptasznik z Tyrolu", z p. Babińską w partji tytułowej Gagi.

* Z krotochwili Jordana „Myszy bez kota" rozpoczęto próby w teatrze Małym.

* W salach redutowych, połączonych z salą teatru Wielkiego, odbędzie się jutro trzecia maskarada.

* W dalszym ciągu nadesłać raczyły na Tombolę fanty następujące osoby: Władysław Feist, A. Drozdowski, Walerja Golińska, Gustawa Marczewska, Juljan Guranowski, K. Tomaszewski i S-ka Piotr Krzymiński, A. Jaskulski, Leokadja Tatarkiewiczowa, Jan Stern, Brandel (fotografja), Messing i S-ka, Antoni Szabelski, Franciszek Winkler, Ludwik Wapiński, Matylda Dumay, Edmund Langner i L. Jeziorowski i Syn.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 762, Rozmaitości 738, Małym 510; na wystawach: etnograficznej 10 i Muzeum rzemieślniczego 70.

= Wystawa dziennikarska.

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy z Medjolanu zaproszenie do wzięcia udziału w wystawie dziennikarskiej, jaką urządza w r. b. *Association Lombarde des Journalistes.*

Wystawa dziennikarska w Medjolanie będzie częścią wystawy ogólnej — drukarstwa, litografji itd., ma zaś być podzielona na kilka grup specjalnych. Otwarcie wystawy nastąpi w maju.

= Odłożenie zebrania.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że zebranie b. uczennic pensji ś. p. Jadwigi Wojciechowskiej, mające nastąpić w dniu 2-gim lutego, zostaje odłożone aż do lata.

Stanowczy termin zebrania będzie później ogłoszony.

= Żywe kwiaty.

Będziemy zatem mieli niezadługo, bo za dwa tygodnie, wielką wystawę kwiatów żywych!

Inicjatywę do zabawy daje bal prywatny w dniu 23-im b. m. u ks. Włodzimierzostwa Czetwertyńskich, w pałacu przy Krakowskiem Przedmieściu.

W trzy dni później niewiędniejące kwiaty ukażą się w d. 26-ym stycznia na sali ratuszowej.

Tyle razy w sprawozdaniach z balów publicznych mówi się o żywych kwiatach, że sprawozdawcy będą tym razem w kłopocie, jakiej użyć przenośni, któraby oddała ten czar, jaki się rozleje po sali czy też ogrodzie ratusza...

Będzie to więc coś pośredniego między balem kostjumowym a zwykłym wieczorem tanecznym.

Już teraz słyszeliśmy wyszczebiotane (powiedzmy delikatnie) różne projekty co do ubrania.

Jedna z panien ma mieć zwykłą tualetę balową, a ubranie głowy ma symbolizować jeden z kwiatów.

Inna znowu znajduje, że modny dzisiaj krój sukni *cloche* wybornie nadaje się do naśladowania kielicha jakiegoś tam kwiatu.

Będą więc niezapominajki (blondynki), dzwonki, stokrotki, maki (brunetki), róże, lilje, chryzantemy, fijołki, habry, (znowu blondynki), fuksje (także brunetki), tuberozy, azalje, róże, lilje wodne...

Nie możemy się tutaj wdawać w udzielanie wskazówek, zwrócimy przeto tylko uwagę, że kwiaty dużo robią nierównie więcej efektu i że jeżeli są bardzo piękne całe kostjumy kwiatowe, to równie pięknem a nawet teraz modnem jest w *fleurs animées* przystrajanie samych główek, z pozostawieniem sukni zwykłego charakteru balowego.

Jest to zapewne mniej kosztowne, niż bal kostjumowy, a w całości swojej daleko weselsze, bo piękne, nieraz historyczne, a zwykle poważne czy bogate kostjumy odejmują bądź co bądź zabawie tanecznej cechę lekkiej i swobodnej wesołości, która powinna być ich cechą.

= Stary obraz.

Jak nie można lekceważyć starych malowideł kościelnych, dowodem tego liczne obrazy kościoła św Anny w Warszawie.

Niektóre z nich, poniewierane po korytarzach, rażące brzydotą swoją, po należytem odnowieniu i zdjęciu z nich grubych warstw kurzu i lakierów, okazały się jako dobre dzieła sztuki malarskiej.

Do takich zaliczamy i wielki obraz, przedstawiający św. Cecylję, patronkę muzyki, odrestaurowany obecnie przez miejscowego rektora, ks. Władysława Siewierskiego.

Po odnowieniu okazało się, iż płótno to przedstawia przednie dzieło malarstwa naszego z końca zeszłego wieku.

Dwie zwłaszcza figury, świeżo wydobyte na wierzch, przypominają żywo pędzel Bacciarellego...

= Pogadanka.

Zakładanie sadów na nieużytkach było przedmiotem wczorajszej pogadanki p. Edmunda Jankowskiego.

Trzy są rodzaje nieużytków, w kraju naszym spotykanych: piaski, przeważnie pozostałe po lesie, torfowiska, wreszcie wzgórza wapienne, trafiające się w pewnej ilości w chełmskiem lub na południu gubernji: kieleckiej i radomskiej.

Na piaskach po lesie z korzyścią możemy założyć sady wiśniowe.

W tym celu należy zgarnąć szuflą amerykańską wierzchnią warstwę gruntu, bogatą w próchnicę, i tem dopiero wypełnić dwułokciowej głębokości doły, kopane pod drzewka, zasilając przytem obficie grunt nawozami, zawierającemi potaż, fosfor i azot; z pomiędzy sztucznych zaleca się kainit i żużle Thomasa po funcie oraz po 40 gramów saletry chilijskiej licząc na jedno drzewko.

Całą przestrzeń gruntu należy obsiewać łubinem lub seradelią i corocznie zaorywać.

Z odmian wiśni najlepiej nadają się wiślanki, ostbajmskie i hiszpanki.

Chcąc hodować śliwy lub jabłonie na torfowiskach, musimy osuszyć je przy pomocy rowów kopanych lub bruzd, otrzymanych przez oranie.

Na wierzchu zagonów sadzimy drzewa, zaprawiając doły kainitem lub marglem; głębokość bruzd wynosić powinna 12 cali przy uprawie śliw, łokieć zaś przy jabłoniach, sadzić w nich można wierzbę koszykarską.

Ze śliw najlepiej znoszą taką uprawę węgierki lub renklody, z jabłek drobnoowocowe odmiany.

Wzgórza wapienne najlepiej jest obsadzać orzechami włoskiemi, byle ze strony północnej.

Drzewo to wolno wprawdzie rośnie i późno owocuje, lecz prócz owocu przedstawia jeszcze wielką wartość, jako drogocenny materjał na wyroby stolarskie.

Najpraktyczniej jest sadzić t. z. orzech świętojański (*iuglans regia serotina*), który, dzięki późnemu kwitnieniu, dawno po przymrozkach majowych, rokrocznie obfite ma owoce.

Orzechy należy chronić od mrozów, obwiązując na zimę pnie słomą.

Następna, wtorkowa pogadanka obejmie hodowlę drzew karłowatych.

= Pasieka spółkowa.

W tych dniach zawarto spółkę między panami: Wacławem Kownackim, Janem Pauschem, Michałem Szypowskim i paniami: Eweliną Krajewską oraz Wiktorją Wojnową, w celu założenia wielkiej handlowej pasieki w gubernji radomskiej w pobliżu lasów pasma gór Świętokrzyskich.

Pasieka będzie założona jeszcze w roku bieżącym. Spółka rozpoczęła kapitałem około 30,000 rs.

= Niedozwolona sprzedaż.

Na mocy rozporządzenia warszawskiego komitetu cenzury pociągnięto do odpowiedzialności sądowej mieszkańca m. Warszawy, Henryka Kotek-Koteckiego, za zajmowanie się zbieraniem prenumeraty i sprzedażą numerów pism zagranicznych, tudzież ksiąg i albumów, nie mając na to odpowiedniego, prawem ustanowionego, zezwolenia.

W sądzie oskarżony, za pośrednictwem obrońcy swego działający, do winy się nie przyznał, utrzymując, iż cała jego działalność ogranicza się tylko na rekomendowaniu różnym osobom pism zagranicznych i albumów i że osoby, życzące sobie mieć pisma zagraniczne, bezpośrednio komunikują się z redakcjami, powołując się jedynie na rekomendację oskarżonego.

Kantoru zaś żadnego Kotecki nie utrzymuje, ani żadnych gazet zagranicznych, celem wręczenia ich prenumeratorom, nie otrzymuje.

Do sprawy stanęło kilku świadków, którzy oskarżenie w zupełności stwierdzili; oprócz tego do aktu sprawy dołączono liczne dokumenty, a między innemi numer *Kurjera Warszawskiego*, w którym Kotecki ogłasza o sprzedaży przezeń albumów francuskich.

Sędzia pokoju, z uwagi na te dane, tudzież ze względu na to, że K. za to samo przewinienie był już raz surowo karany, skazał go na 40 rs. kary lub 10 dni aresztu policyjnego.

Zjazd wyrok ten w dniu wczorajszym zatwierdził.

= Dla cyklistów.

Wspominaliśmy niedawno o atlasie dla cyklistów wydanym w Wiedniu i o licznych tej pracy błędach.

Zawiedzionych „sprężystych” możemy jednocześnie pocieszyć wiadomością, iż w tej chwili znajduje się już pod prasą praca litograficzna znanego kartografa i cyklisty, warszawianina, która zadowolni wszelkie wymagania cyklistów.

Zaleca się ona źródłowem opracowaniem, na podstawie map najnowszych, skalą (około 3 wiorst w calu), układem praktycznym, nieprzemakalnością i formatem kieszonkowym.

Z chwilą rozpoczęcia wędrówek, cykliści już się będą mogli posiłkować tym jedynym, jak dotąd, atlasem specjalnym.

= Kronika myśliwska.

W tych dniach w Białaczewie, w pow. opoczyńskim, w dobrach Ludwika hr. Platera, odbyło się polowanie, na którem ubito 430 zajęcy.

Było to najświetniejsze polowanie w całym powiecie.

Królem polowania był Zygmunt hr. Plater.

Jeszcze przed laty czterema na polowaniu w Białaczewie zabito zaledwie 28 zajęcy, rezultat łowów tegorocznych daje więc wymowne świadectwo korzyści z racjonalnej ochrony zwierzyny.

= Głazy.

Na dnie Wisły pomiędzy Siekierkami a Kępą Oborską znajduje się znaczna liczba głazów, podatnych do celów budowlanych.

Przedsiębiorca Rzeczkowski z wiosną r. b. przystępuje do eksploatowania kamieni i w tym celu wydzierżawił w Gdańsku machinę, która w kwietniu nadejdzie do Warszawy.

= „Szuberski”.

Piecyki koksowe przenośne inżeniera Szuberskiego, od wielu lat wprowadzone w użycie w Paryżu, i u nas zaczynają wchodzić w praktykę.

Są one wyrabiane nad Sekwaną i pod nazwą „Choubersky” nadchodzą do handlu, jako artykuł pomysłu zagranicznego.

= Wypłata stawek.

Od kilku dni kolektorzy zaczęli wypłacać stawki, należne graczom za klasę piątą ostatniej serji loteryjnej.

Ciż kolektorzy otrzymują od osób prywatnych znaczną liczbę losów zcedowanych na ich nazwisko przez właścicieli stawek.

Jeden z takich przedsiębiorców, zajmujący się „ulatwianiem wypłaty”, wyłowił do trzystu ćwiartek od graczy, którym śpieszyło się z podniesieniem kwoty kilkunastorublowej do tego stopnia, iż na rzecz „bankiera” płacili do dwóch rubli prowizji.

= Przywłaszczenie.

Wskutek skargi prywatnej Lewka Stambulki pociągnięto do odpowiedzialności karnej 16-letniego Maurycego Klimermana za przywłaszczenie otrzymanych za sprzedaż czapek rs. 27 kop. 50.

O przywłaszczeniu tem przed kilku tygodniami w rubryce drobnych wypadków obecnie przychodzi nam zaznaczyć, iż w sądzie oskarżony, nie przyznając się do winy, dowodził, iż po sprzedaży przezeń czapek i otrzymaniu pieniędzy wszedł do restauracji przy ulicy Długiej, aby się posilić, lecz tu przy wyjściu spostrzegł brak gotówki i nie mógł swojego czasu zwrócić jej prawemu właścicielowi.

Obecnie oskarżony gotów jest sumę tę zwrócić poszkodowanemu z procentami.

Sędzia pokoju, z uwagi na lekkomyślność i wiek oskarżonego, zmniejszył normalny stopień kary i skazał Klim. na dwa tygodnie aresztu policyjnego.

Zjazd wyrok ten w dniu wczorajszym w swojej mocy pozostawił.

= Podstępna kradzież.

Przyjmowanie posług od osób nieznajomych w podróży zawsze jest niebezpieczne, złodzieje bowiem używają rozmaitych podstępów, byleby oplątać swą ofiarę.

W takiem położeniu znalazła się panna Emilja Stypińska, nauczycielka, powracająca z Samary przez Moskwę, po trzyletniej nieobecności w kraju.

W wagonie panna S. zabrała znajomość z jakiemś małżeństwem, które odrazu rozciągnęło nad towarzyszką swoją opiekę.

Nauczycielka dość niechętnie przyjmowała różne usługi, a w Moskwie, odmówiwszy wspólnego zamieszkania w hotelu, nie mogła przecież uchylić się od tego, iż towarzysz, mianujący się Ignatowskim, kupcem, zajął się wyprawieniem bagaży w dalszą drogę.

Oszust, otrzymawszy 100-rublowy banknot, nie wydał pannie S. reszty, a jak się później okazało, razem ze swą połowicą zabrał z trzech tłomoków wszystkie cenniejsze rzeczy, w zamian których włożył kamienie.

Panna S. oblicza poniesioną stratę na 400 rs.

= Z przywidzenia.

Woźnica p. Kownackiego, Jan Marusiak, jadąc onegdaj z Brudna bryczką parokonną, o kilkadziesiąt kroków od przejazdu kolei obwodowej, spadł z kozła i złamał nogę.

Badany o przyczynę objaśnił, iż zdrzemnął się na koźle i przywidziało mu się, iż wjechał na plant tuż pod koła pędzącego pociągu.

= Zniknięcie pieniędzy.

Właściciel kolonji przy drodze górczewskiej, Piotr Samulski, umierając w zeszłym tygodniu, oświadczył żonie i dzieciom, pochodzącym z pierwszego małżeństwa, iż pieniądze, w kwocie 3,600 rs., podniesione przed kilkunastoma dniami z Banku państwa, dla bezpieczeństwa zakopał w ogrodzie.

Po śmierci S., t. j. tegoż wieczora, dwaj synowie z siostrą oraz sąsiadami udali się na wskazane miejsce, lecz nic nie znaleźli, prócz dołu świeżo zasypanego ziemią i śniegiem.

= Zagadkowy zgon.

Na szosie radzymińskiej znaleziono leżącą bez zmysłów młodą, 16-letnią dziewczynę, która, jak później stwierdzono, nazywała się Marjanna Zychówna i pozostawała w służbie u Józefa Sobańskiego, właściciela kolonji w Jankowie Starym.

Zychówna, skutkiem ciężkich ran na ciele, niebawem zmarła, a przed zgonem nie potrafiła objaśnić, kto ją tak pobił i poranił.

Śledztwo, w celu wykrycia sprawcy zbrodni, rozwinięto.

= Nagły zgon.

Wczorajszego wieczora Józefa Suprynowiczowa, zamieszkała pod № 77-ym przy ul. Wspólnej, powróciwszy do domu, nagle zmarła.

Zwłoki zabezpieczono, w celu przeprowadzenia śledztwa sądowego.

= Zamachy samobójcze.

Do szpitala św. Ducha przywieziono nieprzytomnego, z raną na szyi, Ludwika Szymańskiego, mieszkańca pow. piotrkowskiego, liczącego 42 lata wieku.

Jak się okazało, Szymański podczas gwałtownej kłótni z żoną poderznął sobie brzytwą gardło.

Nocy wczorajszej Wiktorja Sopocińska, żona robotnika fabrycznego, w mieszkaniu matki na przedmieściu Koło, spożyła sporą ilość fosforu.

Energiczna pomoc zapobiegła niebezpieczeństwu, przynajmniej na razie, lecz stan zdrowia otrutej nie przestaje być groźnym.

Przyczyną rozpaczliwego zamachu były niesnaski rodzinne i ucieczka od męża.

= Pożary.

W jednem z mieszkań pod № 29-ym przy ul. Elektoralnej od przewróconej lampy zapalił się dywan, następnie meble i podłoga.

Pod № 7-ym przy ul. Granicznej w mieszkaniu Goldberga od silnie rozgrzanego pieca zapaliła się pościel.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

W Dębinie pod Warszawą spłonęła karczma z domem zajezdnym, ubezpieczona na 1,330 rs.

Śledztwo wykryło, iż przyczyną pożaru było podpalenie którego sprawcę aresztowano.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 14-go stycznia, o godz. 6-ej wieczorem, w domu pod № 20-ym przy ulicy Dunaj, odbędzie się sesja czeladników cechu warszawskiego rzeźników, na której dopełnione będzie rozdzielenie składki, przynależnej od czeladników na rzecz szpitala.

— D. 15, 17, 18, 19 i 20-go stycznia odbywać się będą w Łodzi z udziałem prokuratora posiedzenia sądowe zjazdu sędziów pokoju trzeciego okręgu gubernji piotrkowskiej.

— Do d. 15-go stycznia prezes sądu okręgowego płockiego przyjmować będzie podania od kandydatów, ubiegających się o pozyskanie wakującej posady rejenta przy kancelarji hypotecznej sądu okręgowego płockiego.

— D. 15-go stycznia, o godzinie 1-ej po południu, w lokalu Towarzystwa przy ulicy Hożej pod № 70-ym, odbędzie się posiedzenie miesięczne pań protektorek Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami i ich dziećmi.

— D. 15-go stycznia, w magistracie skierniewickim, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę dochodu z opłat jarmarcznych, targowych i kopytkowych w m. Skierniewicach od rs. 377 kop. 50; wadjum wymagane w sumie rs. 75 kop. 50.

— Od d. 15-go stycznia rozpoczną się zapisy nowo wstępujących kandydatów w szkole przygotowawczej do korpusów kadeckich (przy ulicy Żórawiej № 36).

— Do d. 15-go stycznia naczelnik wydziału dostaw (Jerozolimska № 47) kolei warszawsko-wiedeńskiej przyjmować będzie deklaracje na dostawę w r. b. dla tejże kolei: około 2400 pudów stali resorowej, 40 p. stali sprężynowej, 250 p. stali szwejsowej, 800 p. ołowiu, 900 p. cynku, 200 p. antymonu, 1700 arkuszy blachy pobielanej, 50 pudów blachy mosiężnej, 300 p. blachy miedzianej, 100 funtów blachy najzylbrowej, 20 pudów blachy ołowianej, 12 p. blachy stalowej, 200 p. blachy cynkowej, 60 f. blachy miedzianej i 50 p. blachy cynkowej do telegrafu, 300 pudów sztucerów miedzianych, 1300 sztuk sprężyn buforowych, 6000 stóp b. rur gazowych, 80 sztuk rur żelaznych do zwrotników, 9000 metrów b. rur płomiennych do parowozów, 200 rur płomiennych do kotłów Fielda, 5000 p. oleju rzepakowego, 1100 p. pokostu, 600 p. terpentyny i t. p. Wadja są wymagane w stosunku 10% wartości dostawy.

ZE ŚWIATA.

✕ **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 10-ym b. m.: „W odbywających się tu wyborach do izby przemysłowo-handlowej, zarówno kupcy, jak i przemysłowcy, przedstawiciele najpoważniejszych firm chrześcijańskich, demonstracyjnie powstrzymali się od głosowania i pownosili zbiorowe protesty przeciw aktowi wyborów, a to ze względu na dowiedzione nabywanie głosów za pieniądze. Od szeregu lat przy wyborach do tego ciała reprezentacyjnego praktykowało się zawsze kupowanie głosów, po raz pierwszy wszakże poważna część wyborców przeciw takiemu „systemowi” występuje, a interesującem jest czy będzie z tego jakikolwiek skutek.—Rada miejska postanowiła starać się u sejmu o zezwolenie na pobieranie w Krakowie opłat od widowisk publicznych, z wyjątkiem urządzanych w miejskim gmachu teatru.—Zimowe manewry wojsk, które według pogłosek krążących w sferach wojskowych odbyć się miały w zachodniej części po raz pierwszy w ciągu bieżącej zimy, odwołane zostały, jak zapewniają głównie z tej przyczyny, iż żołnierze dotychczas nie posiadają kożuchów i w ogóle odzież ich nie chroni dostatecznie od zimna.—W ciągu wiosny za rogatką rakowiecką zbudowane będą koszary dla jednego puł

ku konnicy; koszt budowy wraz z placem wynosi 800,000 złr. — Staraniem hr. Antoniowej Wodzickiej, na rzecz ubogich dzieci uczęszczających do szkół miejscowych, urządzono w teatrze mysterjum religijne, układu ks. Walczyńskiego, przedstawiające Boże Narodzenie. Chór „Lutni" śpiewał za sceną kolędy.—Krakowianin, p. Hipolit Frommer, otrzymał od ministerjum spraw wewnętrznych w Austrji i Węgrzech patent na wynalazek własny, nazwany „Additorem". Jest to przyrząd mechaniczny, ułatwiający liczenie cyfr. Aparat formy małej szkatułki z klawiszami dodaje szybko i dokładnie nieskończoną ilość liczb nawet 9-cyfrowych."

× **Zima w Rzymie**, jak dowiadujemy się z listu prywatnego, pisanego przez Teresinę Tua do jednego z przyjaciół warszawskich, do najrozkoszniejszych nie należy. Oto co, między innemi, pisze znakomita skrzypaczka pod d. 4-ym b. m.: „Dokuczają nam tu zimna nieznośne. Śnieg pada, mróz szczypie, jakby gdzieś na północy. Rzym prześlicznie wygląda pod białośnieżnym całunem, ale za to my brniemy po błocie, a w domach, nieprzygotowanych na takie zimna, drżymy od chłodu. Powinnaby nas pocieszać sztuka, ale sezon zimowy w Rzymie w r. b. fatalny. Teatry upadają, Stowarzyszenie orkiestralne w sobotę ubiegłą rozpoczęło szereg symfonij Beethovena. Sądząc z pierwszej, już wykonanej, będzie to raczej parodja symfonij. Na razie niema nawet kwartetów, nie słychać nic o koncertach. W d. 19-ym b. m. odbędzie się koncert na cel dobroczynny. Będę grała sonnatę Bossiego z p. Bajardi, wybornym pianistą, mającym świetną przyszłość przed sobą. Co środa odbywają się wieczory muzyczne: grywamy z zapałem tercety, kwartety i t. p. W ubiegły piątek byliśmy na dworze u królowej, która cierpi mocno na palce. Ilekroć gra na fortepianie, klawisze różowią się od krwi, co wielce drażni królowę."

× **Panna Małgorzata Bagińska**, utalentowana skrzypaczka, brała świeżo udział w jednym z koncertów w Berlinie, w sali Bechsteina. Krytyka chwali piękny ton i uczucie w grze artystki.

× **Charcot** doczeka się niezadługo pomnika nad Sekwaną. Utworzył się już komitet do zbierania składek i administrowania funduszami. Składki od lekarzy francuskich płyną żwawo.

× **Zbytkowne tualety.** Jeżeli gdzie, to w Ameryce piękne damy nie krępują się w wydatkach na tualety. Na jednym z balów w New Yorku żona jakiegoś miljonera miała na sobie tualetę, która zwróciła nawet uwagę yankesów, przyzwyczajonych w ogóle do zbytków kobiecych. Dama ta miała na sobie suknię z samych koronek, które same w sobie stanowiły fortunę. Największy podziw jednak wywołały trzewiczki amerykanki. Na niebieskim atłasie widniały cyfry właścicielki obuwia, wyszyte szmaragdami, rubinami i perłami. Całe zaś obcasy były wysadzane brylantami. Samo obuwie tej modnisi amerykańskiej kosztowało 50,000 dolarów.

BAŃKI MYDLANE.

W składzie węgla.

— Po czemu dziś korzec węgla?

— Według cennika, szanowny panie, według cennika. Cennik wisi na ścianie:

„—0° R. korzec 95 kop.
—2° R. „ 96 „
—6° R. „ 97 „
—8° R. „ 99 „
—10° R. „ 100 „
Wyżej —20° R.—według umowy."

*

Na ślizgawce.

Nie odznaczająca się urodą dama wyśmiewa początkującego dopiero na lodzie młodzieńca.

Po chwili dama rzecze, trąc uszy zaczerwienione od mrozu:

— Ach, jak mnie bolą uszy!...

— Prawdopodobnie pani — odcina się teraz młodzieniec—ukąsiła się w ucho w chwili, gdy pani śmiała się z mojej niezgrabności...

*

Mężatce rady dobre.

Pani mężatko! Nie kochaj męża
Dla samej siebie,
Bo, oprócz słońca, są też i chmury
W małżeńskiem niebie.
Nie chciej, by wiecznie patrzył na twoje
Gładkie oblicze,
Lecz i w nadziemskie kieruj go szlaki,
Jak Beatrycze.
Zazdrosną pono o męża bywa
Każda podwika,
Bądźże zazdrosną, gdy zło do serca
Męża przenika.
Nawet Herkules ma chwile łzawe
W życiu nierzadko,
Więc, gdy zapłacze twój pan małżonek,
Bądźże mu—matką.
I pomnij zawsze, że mąż nie baba,
Ból go nie skruszy,
Że płakać można, choć oczy suche,
Gdzieś w głębi duszy.
A przedewszystkiem: nie buchaj nigdy
Jako dynamit,
Lecz bądź dla męża, jak jedwab miękki
Albo aksamit...

W miejsce powinszowań noworocznych:

Na osady rolne.

Stanisław Watraszewski z Brześcia Kujawskiego rs. 3.

— Dnia 13-go stycznia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego Stefusia, składam na następujące cele: na kolonje letnie rs. 10, na odzież dla ubogich dzieci rs. 5—i na sieroty po cieśli Jeleńskim rs. 5.

Na wpisy dla uczniów.

J. K. kop. 45.

Na ubogiej staruszki do uzn. redakcji.

Prenumeratorka z Karmelickiej rs. 1 kop. 40.

Dla rodziny K. z 6-em dzieci bardzo biednej (Lipowa № 11, m. 18).

Bezimiennie rs. 5.

Dla wdowy po nadkonduktorze z 5-em drobnych dzieci (Mostowa № 26, m. 21).

Bezimiennie rs. 5.

Dla matki z 5-em dzieci, ciężko chorej, opuszczonej od męża (Mostowa № 22, m. 7).

Bezimiennie rs. 5.

Dla najuboższych.

J. Lichtenstuhl rs. 1 kop. 45.—Właściciel zakładu pod firmą „Irys" złożył okulary.

Nekrologja.

† Ś. p. Genoweffa Helena z Wandlów

BOETTCHER,

żona właściciela cukierni, 213

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 12-go stycznia 1894 r., przeżywszy lat 34. Pozostały mąż wraz z synem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej, odbyć się mające dnia 15-go stycznia, to jest w poniedziałek, o godz. **3-ej** po poł. na cmentarz ewangelicko-augsburski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Ś. † P. 230

KLEMENTYNA NENSBERG,

panna, po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 11-go stycznia 1894-go r.; przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ul. Mylnej odbędzie się d. 14-go stycznia t. j. w niedzielę, o godz. **11-ej** przed połud. na cmentarz ewangelicko-augsburski. Na smutny ten obrzęd zaprasza się przyjaciół i znajomych zmarłej.—Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Ś. † P.

Tekla z Mogilnickich

DĄBROWSKA,

wdowa po ś. p. Tomaszu, sekretarzu warsz. departamentów rządzącego senatu, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 103, zasnęła w Bogu dnia 12 stycznia r. b., w Schronieniu paralityków św. Władysława, za rogatką belwederską. Zarząd Schronienia zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kaplicy Schronienia (Belwederska № 4) dnia 15-go stycznia, to jest w poniedziałek, o godz. **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i tejże kaplicy, o godz. **2-ej** po połud., na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. --231—

Ś. † P.

Wiktor Matczyński,

kawaler, obywatel ziemski gubernji kijowskiej,

opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 11-go stycznia 1894 r., przeżywszy lat 63. Pogrążeni w smutku: brat i siostrzeniec, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra dnia 14 stycznia, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —229—

Ś. † P.

Feliksa z Krzymuskich

KARNKOWSKA,

zasnęła w Bogu dnia 11-go stycznia 1894 r., przeżywszy lat 68.

Pozostały mąż z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające z Młogoszyna w poniedziałek dnia 15 stycznia, o godz. **5-ej** wieczorem, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu następnym, to jest we wtorek, o godz. **10-ej** zrana, w kościele parafjalnym w Łękach, po którem nastąpi pochowanie zwłok na cmentarzu miejscowym. 3—202

Ś. † P.

Stanisław Podczaski,

obywatel ziemski,

zakończył życie dnia 9-go stycznia 1894 r., przeżywszy lat 77. Wyprowadzenie zwłok ze wsi Zawady do kościoła parafjalnego w Lipowcu odbędzie się dnia 14-go b. m., o godzinie **4-ej** po południu, a dnia następnego, po skończonem nabożeństwie, złożenie do grobu.

Na obrzędy te pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—192—

Ś. † P.

Janinka Łęczycka,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w d. 12-ym stycznia powiększyła grono aniołków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. P. Marji na Lesznie, w niedzielę, tj. 14-go b. m., o godz. **2-ej** po południu na cmentarz brudzieński. —238

B. P.

Gustawa ze Stabholtzów

BENZEF,

żona b. kupca,

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, w wieku lat 63. Wyprowadzenie zwłok z ulicy Pokornej № 12 nastąpi w niedzielę, dnia 14-go b. m., o godzinie **1-ej** z południa, na które stroskany mąż, siostra, siostrzenice i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—212

W poniedziałek, dnia 15-go b. m., o godzinie **11-ej** przed południem, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, za dusze

Ś. † P.

Seweryna i Izabelli z Łukaszewiczów

OBERFELD,

po którem nastąpi zaraz poświęcenie pomnika, o czem zawiadamia krewnych i znajomych

—211— **pozostały SYN.**

† W poniedziałek, to jest dnia 15-go stycznia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, odprawione będzie nabożeństwo za duszę

ś. p. Józefa Matejf,

emeryta,

na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają. 219

† W dniu 15-ym stycznia, t. j. w poniedziałek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. 221

Leona Dzierzkowskiego.

† W poniedziałek, dnia 16-go stycznia r. b., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Alfonsa Gajewskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedm., przed wielkim ołtarzem, o godzinie **11-ej** przed poł., na które pozostała żona zaprasza krewnych i życzliwych. —217—

† W poniedziałek, jako w piątą rocznicę śmierci 208

ś. p. Walerji z Holtorfów

Karpińskiej,

w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które pozostali rodzice i synowce zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W poniedziałek, dnia 15-go stycznia odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **9 i pół** zrana za duszę

Ś. † P.

ks. Franciszka Chmielewskiego,

byłego proboszcza parafji, na które obecny proboszcz ks. Stanisław Niewiarowski wiernych i parafjan zaprasza. —207

Z Petersburga.

Birż. wied. zwracają uwagę na następującą godną uznania inicjatywę ze strony p. ministra finansów S. J. Wittego:

„Jak słyszeliśmy — powiada gazeta — pan minister finansów zwrócił się poufnie przez pp. zarządzających izbami skarbowemi do podwładnej mu inspekcji podatkowej i przez p. ministra spraw we-

wnętrznych do gubernatorów, oraz administracji wiejskiej z propozycją zwrócenia pilnej uwagi na tę smutną stronę życia włościańskiego, która nosi charakterystyczną nazwę „wyciskania podatków” w pewnych porach roku. P. minister finansów uznał za stosowne położyć kres wszelkim środkom egzekucyjnym, stosowanym przez administrację wiejską, ze zbytnią nieraz gorliwością, wyrażając życzenie, aby liczono więcej na poczucie obywatelskie ludności w płaceniu podatków.”

W swoim czasie przytaczaliśmy na tem miejscu dane o rezultatach operacyj z cukrem, który sprowadziło z zagranicy ministerjum, celem zapobieżenia dalszej podwyżce cen na rynku wewnętrznym. Jak wiadomo, operacja ta dała ostatecznie na rzecz skarbu 3,211,993 rs. zysku. Z powodu tak pomyślnego rezultatu, organ urzędowy ministerjum *Wiestn. finans. prom. i torg.* pisze pomiędzy innemi:

„Chroniąc konsumentów od nadmiernego podwyższania cen, sprzedaż cukru zagranicznego za zasadach, przyjętych przez ministerjum, jednocześnie zabezpieczała interesy przemysłu cukrowniczego. W miarę wyjaśniania się urodzaju buraków i spodziewanej produkcji cukru, ceny mączki cukrowej zaczęły spadać stopniowo, a spółcześnie przerwany też został i dowóz cukru zagranicznego nawet przed upływem ustanowionego poprzednio terminu. Można zatem stanowczo twierdzić, że w wieziono tylko rzeczywiście potrzebną ilość cukru, tę mianowicie, której brakło na potrzeby wewnętrzne, oraz na zwykły wywóz do Azji. Ztąd też w początkach nowego perjodu produkcji na rynkach wewnętrznych nie pozostało żadnej nadwyżki, która mogłaby wywierać nacisk na rynek wewnętrzny i tem dopomagać do nadmiernego obniżania cen cukru podczas bieżącej kampanji.”

Według informacyj departamentu dochodów niestałych, w czasie kampanji bieżącej było czynnych 226 fabryk cukru (224 w r. z.); z liczby tej było 190 fabryk, przerabiających tylko mączkę, a 36 wyrabiających również rafinadę; w roku poprzednim było pierwszych 186, drugich zaś 38. Przybyły w kampanji ostatniej cztery nowe fabryki, ilość zaś rafinerji zmniejszyła się o dwie. Wszystkie będące w ruchu fabryki stosują u siebie system dyfuzyjny, z wyjątkiem jednej (w gub. tulskiej), posługującej się jeszcze systemem prasowym. Plantacje buraków obejmowały 305,592 dziesięcin, o 41,704 dziesięcin (16%) więcej, niż w kampanji poprzedniej; najbardziej powiększył się obszar plantacyj w prowincjach południowo-zachodnich, a najmniej w Królestwie Polskiem.

Now. wr. dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że wiadomość o tem, jakoby ministerjum finansów odmówiło stanowczo wszelkich ulg syndykatowi producentów nafty, są pozbawione podstawy.

„Przeciwnie—zapewnia gazeta—ministerjum finansów postanowiło zniżyć opłaty przewozowe na kolei zakaukaskiej. Pozostaje tylko oznaczyć bliżej normę zniżki. W d. 4-ym b. m. przy departamencie handlu i rękodzieł była zwołana narada, która zaprojektowała formę tej ulgi. Po rozważeniu przez p. ministra wniosków narady departament handlu i rękodzieł przystąpi niebawem do ułożenia taryf zniżonych od przewozu nafty na kolei zakaukaskiej.”

W *Birż. wied.* czytamy:

„Wobec zapadłej uchwały o wprowadzeniu w wykonanie od d. 13-go stycznia r. b. taryf zniżonych od transportów węgla z zagłębia dąbrowskiego na południe państwa, kilku właścicieli większych kopalń dąbrowskich zawarło już umowy o dostawę w styczniu i lutym węgla w ilości 15-tu miljonów pudów. Jak zapewniają świadomi rzeczy, ten znaczny odpływ węgla w krótkim względnie czasie nie wpłynie podobno ujemnie na ruch węgla z kopalń dąbrowskich na zwykłe rynki.”

Petersburski korespondent *Journ. des Débats* (według cytaty *Nowosti*) wypowiada następujące zdanie o poruszonym obecnie projekcie zawarcia konwencji literackiej pomiędzy Rosją a Francją:

„Byłoby niezręcznością szukać obecnie okazji do przeniesienia tej sprawy na drogę dyplomatyczną. W ten sposób możnaby dotknąć stron ciemnych i rzucić cień na jasny blask przyjaźni francusko-russkiej, od której trwałości zależą zarówno we Francji, jak i w Rosji daleko ważniejsze sprawy, aniżeli interesy jakiej setki autorów i wydawców. Ci ostatni zresztą sami są winni, jeżeli konwencja z r. 1861-go została zerwana. Popełnili oni wielką nieostrożność, powierzając wykonanie jej w praktyce niezręcznym i nieświadomym stosunków ajentom, którzy zamiast korzystać z konwencji, jako z tarczy do obrony interesów autorskich, uczynili z niej broń do wojowania tam, gdzie można było z łatwością zakończyć nieporozumienie na drodze obustronnych układów. Należy przytem pamiętać, że konwencja z roku 1861-go zapewniała prawie wyłącznie zyski wydawcom francuskim, ponieważ dzieła russkie rzadko wtedy były tłumaczone lub wydawane we Francji. Lecz ajenci tak nieumiejętnie rzecz poprowadzili, wywołali tyle starć i nieporozumień, iż rząd russki postanowił rzecz załatwić radykalnie, i kiedy przyszedł termin ekspiracji konwencji, odmówił jej odnowienia stanowczo.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

WIEŚCI O PRZESILENIU.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Nationalzeitung* prostuje błędne informacje *Vossische Ztg.*, jakoby kanclerz Caprivi oświadczył zamiar wzięcia dymisji dlatego, ponieważ cesarz bez wiedzy jego zamianował kapitana Natzmera szefem policji krajowej w Kamerunie. Cesarz miał ten zamiar, wszakże cofnął go skutkiem przedstawienia ze strony kanclerza, iż na szefa policji kameruńskiej zamianować należy oficera należycie obznajmionego ze stosunkami miejscowemi.

PLANY ROLNIKÓW.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Partja agrarna w pruskiej izbie panów zamierza zaraz po zebraniu się sejmu interpelować rząd w sprawie zapowiedzianych przezeń projektów dla podniesienia rolnictwa. *Freisinnige Ztg.* utrzymuje, iż wczesna zapowiedź tej interpelacji ma rolnikom zapewnić odwrót w sprawie traktatu handlowego z Rosją.

PROTEST.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Niemiecki wiec handlowy uchwalił wczoraj rezolucję protestującą przeciw nowym projektom podatkowym rzeszy, jako podkopującym handel.

PROCES „OMLADINY”.

Praga czeska 13-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Obrońcy w procesie „Omladiny” wystosowali depeszę do ministra sprawiedliwości, w której wykazują, że proces, do którego wchodzi samych oskarżonych 77-iu i w którym uczestniczyć musi wraz z trybunałem, świadkami i mężami zaufania 221 osób, nie może odbywać się w wyznaczonej ku temu przez prezesa trybunału szczupłej sali. Względy ludzkości, zdrowia i sprawiedliwości żądają kategorycznie zaradzenia temu.

BURZE W SEJMIE.

Berno morawskie 13-go stycznia. (*T. p. K. W*)— Marszałek sejmowy odmówił przyjęcia wniosku o zniesienie stanu wyjątkowego w Pradze czeskiej, jako niezgodnego ze statutem krajowym. Wrzawa na galerjach. Marszałek kazał je opróżnić i zamknął posiedzenie.

DWORZEC W GENEWIE.

Bern (w Szwajcarji) 13-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)—Rząd kantonu genewskiego odkupił dworzec w Genewie od francuskiej kolei śródziemnomorskiej. Rząd francuski nie skłania się podobno do zatwierdzenia tego kupna. W takim razie Szwajcarja musiałaby na drodze dyplomatycznej zastrzedz swoje prawo do wywłaszczenia kompanji francuskiej, skoro dworzec leży na terytorjum szwajcarskiem.

VAILLANT.

Paryż 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Vaillant zdecydował się podpisać prośbę o kasację wyroku.

Paryż 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Deputowani socjalistyczni podpisują prośbę o złagodzenie kary Vaillanta.

PODRÓŻE ESKADRY.

Paryż 13-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Oczekują tutaj przybycia części russkiej eskadry śródziemnomorskiej admirała Avellana na wody francuskie. Admirał zapowiedział zwiedzenie portów algierskich w ciągu zimy.

ODKRYCIE.

Paryż 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Policja odkryła obszerną korespondencję, z której wynika, iż projektowano nowe zamachy.

WYPADKI WŁOSKIE.

Rzym 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Kanonik Urso przewieziony będzie do Palermo. Są poszlaki, że pomiędzy nim a deputowanym Defelice Giuffridą było porozumienie. W Katanji powitano wojsko przybyłe z Rawenny gorącemi okrzykami „Niech żyje armja!” Żądano z entuzjazmem odegrania hymnu królewskiego.

POWIĘKSZENIE FLOTY.

Londyn 13-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Zapewniają, iż rada ministrów nie powzięła dotąd ostatecznych uchwał co do powiększenia angielskiej floty wojennej o 20 okrętów. Nie ulega zresztą wątpliwości, że parlament przy dzisiejszem swem usposobieniu uchwali wszelki, choćby najwyższy kredyt na budowę floty.

ROZBROJENIE.

Londyn 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W izbie gmin oświadczył Gladstone, że nie uważa dzisiejszej chwili zs stosowną do proponowania mocarstwom rozbrojenia. Podsekretarz stanu Grey oświadczył, iż rząd dał instrukcję konsulom zagranicznym, aby ostrzegali ludność miejscową przed chęcią emigracji do Anglji, gdyż tutejszy rynek pracy jest przepełniony.

MANIFEST ZORILLI.

Madryt 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wczorajsze dzienniki poranne zamieściły manifest Zorilli, w którym przewódzca republikanów rewolucyjnych składa hołd Papieżowi i oświadcza gotowość do porozumienia z duchowieństwem. *Epoca* obwinia Zorillę o zamiar *pronunciamienta* przy pomocy żywiołów w ojskowych.

NOWY DZIENNIK.

Rzym 13-go stycznia. (*Tel. pryw. Kr. W.*)— W tych dniach zacznie tutaj wychodzić nowy organ watykański w języku francuskim pod redakcją alzatczyka, Böcklina.

EKSPLOZJE.

Londyn 13-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Rio de Janeiro donoszą, że na pokładzie okrętu „Tomandara” eksplodowała armata, skutkiem czego 5 osób zginęło. Druga eksplozja zaszła w forcie Vittegaignon, przyczem zginęło 15 osób.

Berno morawskie 13-go stycznia. (*T. p. K. W.*)— W koszarach tutejszych rozrzucono pamflety socjalistyczne.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarz wystosował pismo dziękczynne do magistratu berlińskiego za wyrażone mu życzenia noworoczne. W piśmie tem zapewnia cesarz, że będzie i nadal dokładał wszelkich starań do utrzymania pokoju zewnętrznego i wewnętrznego.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Virchow przyszedł już zupełnie do zdrowia.

Paryż 13-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Izba wybrała 290 głosami na 357 głosujących Karola Dupuy na przewodniczącego. Radykaliści wstrzymali się od głosowania. Na wiceprezesów wybrani: de Mahy, Feliks Faure, Etienne i Lockroy.

Londyn 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Parlament odroczył się do d. 12-go lutego.

Amsterdam 13-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Tutejszy klasztor jezuitów spłonął.

Madryt 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Melilli donoszą, iż mianowanie Alego el Rubio baszą terytorjum Melilli sprawiło złe wrażenie w kołach hiszpańskich. Rubio słynie z nienawiści dla hiszpanów.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—

Ruble w gotówce 218 45 (wczoraj 218.40)

Ruble na dostawę 218 25 (wczoraj 218.25)

Z SĄDÓW.

Podatek kwaterunkowy.

Senat rządzący rozstrzygał niedawno sprawę, mającą ogólniejsze i zasadnicze znaczenie.

Plenipotent hr. Tarnowskiego, p. Kazimierz Ponikiewski, zaskarżył decyzję rządu gubernjalnego radomskiego, która nie zwolniła jego mandatarjusza od podatku kwaterunkowego, jaki przypadł z dochodu propinacyjnego miastu Końskie.

Po zbadaniu wszystkich okoliczności, senat rządzący znajduje, że zasadnicze przepisy, dotyczące podatku kwaterunkowego w gubernjach Królestwa Polskiego, mieszczą się w postanowieniu rady administracyjnej z r. 1833-go i instrukcji b. komisji spraw wewnętrznych z r. 1842-go. W przepisach tych powiedziano, że podatek kwaterunkowy pobiera się nietylko od wszelkiej własności, lecz i od każdego zajęcia, przynoszącego dochód.

Nadto kwestja niniejsza została jeszcze ściślej rozstrzygnięta przez komisję rządową spraw wewnętrznych, która wyjaśniła, że obowiązek wnoszenia podatku kwaterunkowego rozciąga się między innemi i na właścicieli propinacyj, nawet w razie oddania prawa propinacji jego w dzierżawę.

Z tego powodu, chociaż w przepisach z r. 1868-go nie wspomniano o poborze podatku kwaterunkowego od właścicieli propinacyj, lecz jednocześnie powiedziano, że ma być ściągnięty z każdego miasta w takim rozmiarze, jak w r. 1867-ym.

Na zasadzie więc powyżej wyłuszczonego, jak również biorąc pod uwagę, że w myśl obowiązującego prawa w Królestwie Polskiem, właściciele propinacyj dotychczas są obciążeni podatkiem kwaterunkowym, senat uznał skargę Ponikiewskiego na rząd gubernjalny radomski za bezzasadną.

Ze sprawy tej jednak okazuje się, że od r. 1868-go aż dotąd, żadnych nowych przepisów, dotyczących poboru podatku kwaterunkowego w gubernjach Królestwa Polskiego, nie ustanowiono; z tego więc powodu senat rządzący zaopinjował: pozostawić skargę Ponikiewskiego bez skutku, lecz zwrócić zarazem uwagę pp. ministrów: spraw wewnętrznych i finansów na potrzebę przyśpieszenia w przedmiocie wydania nowych pzzepisów o podatku kwaterunkowym w drodze prawodawczej.

Pierwszy wyścig dystansowy

(Komunikowane.)

Dyrekcja Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie podaje do wiadomości publicznej warunki projektowanego wyścigu dystansowego, a mianowicie:

Wyścig dystansowy ma się odbyć pomiędzy Ćmielowem a Warszawą. Wyścig rozpocznie się w poniedziałek po pierwszym dniu wyścigów warszawskich, tj. d. 28-go maja. Start dla wszystkich razem odbędzie się na placu treningowym księcia Al. Drucko-Lubeckiego w Ćmielowie wobec specjalnie do tego wybranej komisji. Metę stanowić będzie celownik naprzeciw budki sędziowskiej na placu wyścigowym warszawskim.

Do wyścigu tego, jako jeźdźcy, mogą należeć: a) członkowie wszystkich Towarzystw wyścigowych, zatwierdzonych przez główny zarząd stad rządowych; b) wszyscy znajdujący się w czynnej służbie oficerowie wojsk russkich; c) członkowie zagranicznych Towarzystw wyścigowych—i d) osoby, rekomendowane przez nie mniej niż dwóch członków Towarzystwa wyścigów konnych a zatwierdzone przez wiceprezesa.

Do biegu przypuszczone są wszystkie konie, urodzone w Cesarstwie i Królestwie Polskiem bez względu na pochodzenie.

Jako droga dla wszystkich ma być przyjęta szosa, ciągnąca się od Ćmielowa na Iłżę, Radom, Grójec do Warszawy.

Przed wjazdem do miasta, tj. przed rogatką jerozolimską, na szosie będzie wyznaczony flagami skręt do prowizorycznej bramy w parkanie placu wyścigowego od strony obozu, a na placu jeźdźcy skierują się na prawo i pojadą w tym kierunku po torze do celownika.

Waga na ogiery i wałachy 4-letnie 4 p. 25 f., 5 letnie 4 p. 30 f., pełnoletnie 4 p. 35 f. Klacze 5 funtów mniej.

Przepisy dotyczą wagi podług normalnej ustawy, jednak współubiegającym się ze względu na długi dystans wolno stracić na wadze 5 funtów. Stawki dla członków Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem zostały ustanowione na rs. 25, 50 lub 100, a mianowicie: wnoszący przepadek rs. 10 do d. 12-go lutego 1894-go r. opłaca rs. 15 stawki przy meldowaniu konia, zamknięciem w Ćmielowie w sobotę, d. 26-go maja, o godzinie 12-ej w południe. Wnoszący przepadek rs. 25 do d. 13-go kwietnia opłaca stawki przy meldowaniu rs. 25, wreszcie meldujący konia bez opłaty jednego z wyszczególnionych przepadków ma wnieść stawkę jednorazową rs. 100. Właściciele, nie będący członkami Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem, płacą takież przepadki, lecz stawki rs. 15 więcej. Przepadki wnoszą się do kasy Towarzystwa wyścigów konnych w Warszawie, a wszystkie konie, zapisane we właściwym czasie, zostaną ogłoszone w piśmie sportowem *Jeździec i myśliwy*. Meldunki będą dopełniane w Ćmielowie w mieszkaniu p. Kazimierza Mrozińskiego w obecności komisji, wydelegowanej przez Towarzystwo wyścigów konnych, która będzie otwierać koperty z zapisami koni.

Nagród sześć, z których pierwsza rs. 1000, druga rs. 500, trzecia rs. 250, czwarta rs. 150, piąta rs. 100 i szósta rs. 50. Jeźdźcy pierwszych dwóch koni dostają żetony złote, następni czterej srebrne; reszta uczestników, o ile przyjadą w trzy godziny po pierwszym koniu, pamiątkowe żetony bronzowe.

Nagrody oprócz dwóch pierwszych, z których jedna dla pierwszego konia jest ofiarowaną przez Towarzystwo wyścigów konnych w Królestwie Polskiem, druga przez Gustawa hrabiego Przezdzieckiego, będą utworzone z przepadków i stawek, które wpłyną przy zapisie koni. W razie gdyby suma z tego źródła osiągnięta przewyższała oznaczoną powyżej sumę nagród dla 4-ch następnych koni, wtedy ustanawia się 7-ma, nie przewyższająca rs. 200 dla jednego z 6-ciu pierwszych koni, którego komisja uzna na drugi dzień po wyścigu za najświeższego. W razie, jeżeli się okaże przewyżka, podzielona ona będzie przez komisję w odpowiednim stosunku pomiędzy 6 pierwszych koni.

Aby dostać którąkolwiek nagrodę pieniężną, trzeba we wtorek, d. 29-go maja o godzinie 4-tej po południu przejechać na koniu tor kłusem lub galopem przed zebraną komisją. Dla zrównania szans żadnemu jeźdźcowi niewolno rozstawiać służby stajennej dla pielęgnowania jego konia. Cały dystans trzeba przebyć albo na koniu, albo prowadząc konia za uzdę.

Wyścig będzie kontrolowany przez wydelegowanych przez komisję stewardów.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałej prenumeratorce z ul. Królewskiej.*—Metody Ollendorfa.

— *Samodzielność.*— 1) Szkoła zegarmistrzowstwa pozostaje dotąd w sferze projektów. 2) Szkoła dentystyczna mieści się przy rogu ulic Królewskiej i Krak.-Przedm. Kandydaci obojga płci przyjmowani są nie młodsi, niż 17 lat wieku, ze świadectwami ukończenia przynajmniej sześciu klas gimnazjalnych. Opłata za semestr wynosi rs. 75. Cały kurs rozdziela się na pięć półrocznych semestrów. 3) Lekcje masażu pobierać można tylko u lekarza specjalisty.

— *Futurus studiosus.*—Adres: *An das Politechnicum in Charlottenburg bei Berlin.*

— *Panu S. S. w Będzinie.*—Z usług wydziału rekomendacji pracy korzystać mogą tylko członkowie Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy.

— *Panu M. Lizik.*—Nie zamieścimy.

— *Panu Wład. Pr. w Łodzi.*—Moneta, której odbitkę otrzymaliśmy, pochodzi z epoki, gdy Belgja pozostawała pod berłem hiszpańskiem, a mianowicie z czasów Filipa IV-go (1623—1665). Jest bardzo pospolita, bez wartości numizmatycznej.

— *Złota, 20. Bibljoteka.*—Powieści, z wyjątkiem pism czysto specjalnych, drukują stale wszystkie nasze pisma perjodyczne. Książki po cenie zniżonej można nabyć w antykwarniach i na wyprzedażach. Jeżeli księgarnia ma zaufanie do nabywcy, może mu powierzyć książki na spłatę ratami; jest to już jednak sprawa kredytu osobistego.

— *Korespondentowi handlowemu.*— Podręcznik N. Krakowskiego.

— *Pani S. P.*— Tak specjalną informację może tylko sz. pani powziąć w tych szkołach rzemiosł dla kobiet, w których za opłatą uczą koszykarstwa.

— *Ciekawemu prenumeratorowi.* — Osoba, o którą sz. pan zapytuje, jest bezdzietną.

— *Sola.* — List do Zoli może sz. pan wysłać pod adresem księgarni Charpentier'a w Paryżu, księgarnia ta bowiem specjalnie zajmuje się wydawnictwem jego dzieł.

— *Panu J. Dob, stałemu prenumeratorowi.*— Według statystyki z r. 1886-go, liczba mieszkańców zamykała się w następujących cyfrach: w cesarstwie mężczyzn 42,499,000, kobiet 42,896,000, w Królestwie zaś mężczyzn 4,084,000, kobiet 4,224,000.

— *Panu St. Mich.*— Bilet do loterji klasycznej może sz. pan nabyć tylko u kolektora. Bilety do klasy I-ej loterji bieżącej sprzedają już od połowy stycznia. Ćwiartka kosztuje rs. 3 kop. 6.

— *Panu J. L.* — Szkoła niższa rolnicza na folwarku Brzozowo, o ile słyszeliśmy, ma być otwarta na początku roku szkolnego.

GIEŁDA.

Warszawa, 13-go stycznia.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały kursy 218.—, 218.— w poszukiwaniu, 218.25 w zaofiarowaniu i 218.25, co się równa kursom 45.87½ i 45.80 bez kosztów. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze obracało Berlinem wpłatowym tylko po kursie 45.95 (odpowiadającym kursowi 217.60 m. bez kosztów), wobec czego o różnicach kursowych nie było dziś mowy; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego mieliśmy różnicę 10 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli kupującego z terminem trzechmiesięcznym po 46.25.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.95. **Londyn** krótki bez ruchu. **Paryż krótki** brano po 37.22½. Za **Wiedeń** krótki osiągano 75.25.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin **krótki 46.05, za Londyn krótki 9.32½,** za Paryż **krótki 37.30 i za Wiedeń krótki** 75.40.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 3%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 5% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.85 i po 96.35, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tys. rubli po 96.70 w sztukach po rs. 1,000 i 500. W zaofiarowaniu nominalnem notowano pożyczki wschodnie II-ej em. po 102.— i po 103.— III-ej em. Pożyczki premjowe I-ej em. z roku 1864-go ceniono po 252.—, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 227 i po 192 listy premjowe szlacheckie, zabrano zaś kilkadziesiąt premjówek I-ej em. po 250.50 250.75 i 251.—, oraz kilkanaście listów premjowych szlacheckich po 191 i 191.25. Bilety Banku państwa I, II-ej i VI em. chciano zbyć po 103.25. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej ser. oddawanoby po 94.85 i po 94.45 trzy pozostałe serje. Pożyczki wewnętrzne 4½% z r. 1893-go chciano zbywać po 99.50.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 98.75, a nabyto kilkanaście tys. rubli po 98.45.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102.— I i II-ej s., po 101.85 III-ej i IV-ej s. i po 101.— V, VI i VII ej s., a wzięto kilkanaście tys. rubli dwóch ostatnich seryj po 100.50 i 100.55.

W żądaniu 5% listy zast. miasta Łodzi II-ej, III-ej i IV-ej serji po 100.25.

Obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 100.35.

Kupiono kilkanaście tys. 5% listów zastawnych kijowskich po 99.90.

Sprzedano kilkadziesiąt sztuk akcyj Banku handlowego w Warszawie po 444, 446 i 445, kilkanaście akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 356 i około stu akcyj Starachowickich po 142 i 141.50.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.50¼, a zapłacono za drobnostkę rs. 1.49¾, oraz za kilka tys. franków w gotówce po 37.22½.

Dziś, z powodu Nowego roku st. st., ceduły urzędowej nie będzie.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 11.05 *netto*. Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.79⁵, 2%. **Dowozy** i zaofiarowania są **liczne. Usposobienie słabe.**

W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 12-ym stycznia r. b.— W dniu dzisiejszym przy zupełnym braku popytu na zboże, targ prawie był bezczynny. Towar ofiarowano po cenach niższych od wczorajszych. Żyto wyborowe płacono po 59 do 61 kop., za średnie po 56—58 kop. i ordynaryjne po 53—55 kop. Owies kupowano tylko w gatunkach średnich po 70 do 78 kop. i ordynaryjnych po 56 do 68 kop. Jęczmień spokojnie browarny po 66 do 75 kop., na paszę po 60 do 68 kop. Kasza jaglana bez zmiany, płacono po 68 do 76 kop. stosownie do gatunku.

Ryga, 5-go stycznia. — Popyt na owies wzmaga się znowu, lecz w cenach dotąd nie zaszła żadna zmiana. W ostatnim tygodniu zawarto kilka większych tranzakcyj owsem, po cenach następujących; średni 60 do 61 kop., wyborowy 62 do 64 kop., folwarczny 67 do 75 kop. Oprócz tego zakontraktowano około 40 wagonów owsa średniego, z odbiorem w ostatnich dniach maja, po 66 kop. za pud. Jęczmień ma także popyt ożywiony, przyczem za carycyński dają 63 kop., kurlandzki 58 kop. za pud. Żytem większych obrotów nie było; za mniejsze partje kurlandzkiego płacono 65 do 66 kop., południowego 68 do 70 kop. za pud. Pszenica ozima 87 kop., girka 82 do 87 kop. Groch na paszę 64 do 66 kop. Bób 74 do 76 kop. Otręby pszenne grube 52 kop., średnie 50 kop. i drobne 47 do 48 kop. Groch warzelny 120 do 150 kop. Kasza gryczana 125 do 135 kop. Mąka żytnia 76 do 80 kop., pytlowana 110 do 115 kop., pszenna 120 do 140 kop. za pud. W przyszłym tygodniu spodziewane jest przybycie wielu statków zagranicznych po owies, jęczmień i siemię lniane. Za to ostatnie płacą 150 kop.

Wełna. W tych dniach przybył do naszego miasta jeden z większych kupców wełny z Łodzi i nabył partję wełny około 68 pudów po 75 tal., nadto od spekulanta z Ciechanowa 61 wańtuchów wełny, wagi 391 pud. 35 funt., po cenie nieujawnionej. Tenże kupiec nabył w Łasku 300 centn. wełny zakupionej przez tutejszego spekulanta, po cenie wyższej niż płacona w miejscu, oraz 200 centn. w Kole po 72 tal. — W Płocku zakupił pewien handlarz 800 centn. po 70½ tal., a nadto nabyto tamże 250 centn. wełny pochodzącej z Sierpca po 65 tal. — Wełna znajdująca się na rynku naszym należy do gatunków lepszych. — Remanent wełny niesprzedanej wynosi: około 9,500 pudów wełny krajowej i około 1,000 pudów peregonu, na prowincji zaś około 2,500 centn.—W kontraktowym handlu widoki są lepsze. W lubelskiem dokonano, jak słyszeliśmy, tranzakcyj, płacąc ceny wyższe niż w roku zeszłym.

Mąka do Szwecji. Jak wiadomo, tania mąka amerykańska wyrugowała z rynków europejskich mękę russką, której wywóz za granicę z każdym rokiem ulegał zmniejszeniu. Jak donoszą *Ekonom. wiedom.*, odbiorcy mąki amerykańskiej w Szwecji nie są z niej zadowoleni, i dlatego pragną zawiązać stosunki z firmami w Cesarstwie. Według sprawozdania urzędowego, Szwecja sprowadza rocznie do 30 miljonów kilogr. mąki pszennej i 15 miljonów kilogr. mąki żytniej.

Oleje i makuchy. Rynek **olejowy** ma wygląd spokojny, co jak się zdaje głównie czasom świątecznym przypisać należy; u nas co prawda czas ten już się kończy, ale to samo nadchodzi w Rosji i dla tego chwilę teraźniejszą za przejściową poczytać należy. Możemy tedy tylko wnioskować z niektórych symptomatów i, jeżeli doświadczenia lat dawniejszych są pod tym względem miarodajne, tedy należy się spodziewać ożywienia obrotów i, co za tem idzie, poprawy cen. Mowa tu głównie o oleju **rzepakowym**, który wytwórców naszych głównie obchodzi. Wiadomych nam jest kilka pomniejszych sprzedaży po cenach rs. 4.40 i rs. 4.50. Olej **lniany**, przybywający do nas przeważnie z Rosji, targuje się na naszym rynku od rs. 4.50 do rs. 5, która to ostatnio wymieniona cena płaci się za towar ryski. Olej **słonecznikowy** płaci się rs. 5.50 i po minionym adwencie poszukiwanym jest tylko sporadycznie. Oleju **konopnego** dowożą tylko bardzo mało i głównie na zamówienie, po cenie około rs. 5. **Makuchami** interes spokojny, co najprawdopodobniej przypisać należy niskim cenom zboża; ogółowo przypuszczają, że rokowania toczące się między rządem rosyjskim a niemieckim, i tu zmianę na lepsze za sobą pociągną.

Chmiel. *Poznań* 6-go stycznia. Z Nowym rokiem usposobienie tutejszego rynku chmielu wzmocniło się, a ceny prawie z dniem każdym podnoszą się. Właściciele browarów miejscowych, wobec wiaoomości o zwyżce, jaka panuje również na rynkach bawarskich, ujawniają bardzo ożywioną chęć kupna; posiadacze towaru natomiast nie spieszą się bynajmniej ze sprzedażą, i stawiają coraz wyższe żądania. Wobec takiego położenia rzeczy obroty nie przyjmują większych rozmiarów. Gorsze gatunki chmielu, które niedawno jeszcze były w zaniedbaniu, obecnie z łatwością znajdują nabywców. Płacono za towar wyborowy do 245 m. (rs. 35.10), za średni 220 do 230 m. (rs. 31:55 do rs. 33), za gorszy 205 m. i niżej (rs. 29.40) za pud.

Koniczyna. Wrocław 10-go stycznia. — Koniczyna miała słaby popyt, czerwona 45 m., 55 m., 60 m., 63 m., biała—średnich gatunków brak, 30 m., 40 m., 50 m., 60 m., 70 m., 78 m., żółta 35 m., 40 m., 48 m., wyborowa bez popytu, szwedzka 40 m., 50 m., 60 m., 66 m. Przelot ma popyt 39 m., 45 m., 55 m., 60 m., wyższe gatunki drożej. Tymotka 20 m., 25 m., 28 mar., wyższe gatunki bez obrotów. Wszystko za 50 kilogr.

Chmiel. Nowy Tomyśl 6-go stycznia. — Usposobienie tutejszego rynku dla chmielu jest mocne, obroty jednakże nie przyjmują większych rozmiarów, z powodu wyczekującej postawy, jaką przyjęli posiadacze towaru. Zarówno wyborowe jak i średnie gatunki chmielu są poszukiwane, tak na potrzeby miejscowe, jak i na wywóz. Płacono za towar wyborowy po 250 m. do 260 m. (rs. 37.30 do rs. 38.85), za dobry 225 m. do 2.40 m. (rs. 32.25 do rs. 34.40), za śrrdni 210 m. do 220 m. (rs. 30.10 do rs. 31.55), za pośledni 200 m. i niżej (rs. 28.70 za pud).

Zbiór kartofli. Według danych, zebranych przez departament podatków niestałych, ogólna przestrzeń ziemi zasadzonej w r. 1893-im kartoflami, wynosiła w Rosji europejskiej 171,221 dziesięcin, z których zebrano 111,211,563 pudów produktu. Względnie do r. 1892-go zbiór tegoroczny jest o 13% wyższy. Lepszy urodzaj kartofli wypadł w gub. Królestwa Polskiego, małorosyjskich i nadbaltyckich, mniej korzystny w gubernjach: mińskiej, grodzieńskiej, mohylowskiej i wołyńskiej.

Okowita. Transporty okowity, będące własnością osób prywatnych, przybywających z niemi do Moskwy, będą mogły od Nowego roku korzystać bezpłatnie ze składu rządowego przez dni pięć.

Gdańsk, dnia 10-go stycznia.—Pszenica krajowa miała dobry popyt i ceny pełno utrzymane. Towar tranzytowy prawie bez zmiany. Płacono za polską tranzyto pstrą lekko obciągniętą, obsadzoną 734 gr. 114 mar., pstrą 753 gr. 116 m., wysoko-pstrą cokolwiek obsadzoną 761 gr. 120 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 124½ mar. w zaofiarowaniu, 124 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 125½ mar. w zaofiarowaniu, 125 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 127½ mar. w zaofiarowaniu, 127 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 120 mar. Żyto bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 729 gr., 738 gr., 741 gr. i 744 gram. 86 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 89½ m. w zaofiarowaniu, 89 m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 90½ mar. w zaofiarowaniu, 90 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 91½ m. w zaofiarowaniu, 91 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik krajowe 126 m. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 86 mar., tranzytowego 85 marek. Jęczmień targowano russki tranzyto 603 gr. 67½ m., 615 gr. 68 mar., 618 gr. i 624 gr. 68½ mar., 632 gr. 70 m., 638 gr. 74 m., 662 gr. i 668 gr. 75 mar., jasny 665 gr. 77 m., 668 gr. 78 m., 680 gr. 79 mar., na paszę 65 mar., 66 mar. za tonnę. Groch polski tranzyto średni wilgotny 90 mar. za tonnę płacono. Polski bon koński tranzyto nie twardy 101 m., 102 m., 103 m. za tonnę targowano. Rzepnica russka tranzyto 90 mar. za tonnę płacono. Koniczyna nasienna czerwona 53 m., 58 m. za 50 kilogr. targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.50 m., 3.55 m., 3.57½ mar., średnie 3.20 mar., miałkie 3.02½ mar., 3.10 mar. za 50 kilogramów płacono. Otręby żytnie na wywóz morzem 3.70 mar. za 50 kilogr. targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 50½ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 31¼ mar. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 31¼ mar. w poszukiwaniu, na styczeń-marzec 30¼ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna, a w Magdeburgu stała. Kurs w Gdańsku 219.15 mar. za 100 rs.

Wywóz zboża z Rosji wynosił w tygodniach, kończących się w dniach:

	16 grudn. 1893 r.	9 grudn. 1893 r.	17 grudn. 1892 r.	20 grudn. 1891 r.
	k w a r	t e r	ó w	
Pszenicy . . .	228,170	323,500	175,680	129,000
Żyta	61,050	42,300	34,800	52,800
Jęczmienia . . .	266,130	327,870	144,800	48,300
Owsa	260,170	274,150	56,700	154,750
Kukurydzy . .	8,925	13,575	59,800	42,450

Odessa 6-go stycznia. (Sprawozdanie tygodniowe). — Wobec braku jakichkolwiek zapotrzebowań z zagranicy, nastrój rynku tutejszego był zupełnie ospały. Ceny kukurydzy, owsa i jęczmienia były niższe, a inne predukty bez zmiany, lecz i bez popytu. Płacono za pszenicę sandomierkę białą 66, 70 do 73 kop., ozimą żółtą 60, 64 do 72 kop., czerwonkę 60, 64 do 72 kop., bessarabską 62 do 70 kop.; girkę 60, 65 do 72 kop., żyto 47 do 52 kop., owies 50 do 62 kop., jęczmień 40 do 41 kop., len 5% 140 do 143 kop., kukurydza stara 50 do 53 kop., nowa 44 do 49 kop., proso 34 do 36 kop. za pud.

Zasiewy. Mimo braku śniegu w niektórych okolicach kraju, jak się dowiadujemy, dotychczas, po 20-stopniowych mrozach, niema oznak wymarznięcia. Na żytach, posianych na gruntach przypiaskowatych, są wprawdzie maleńkie place, ale te się zawsze prawie z wiosną zaruniają. Największe obawy może budzić rzepak, z powodu mokrej jesieni, niedość dokładnie obredlony. Nasycone wilgocią roślinki przemarzły nawskróś; być może, iż korzenie rośliny nie uszkodzone, ale o tem obecnie sądzić przedwcześnie; dopiero z wiosną będzie można się przekonać.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 13-go stycznia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 12-go g. 9 w.	763.3	93	Pd	—11.2	=	—8.9
D. 13-go g. 7 r.	762.5	93	Pd	—12.3	=	—9.8
„ g. 1 pp.	762.1	81	ZPd	—4.6	=	—3.6

W ciągu d. 12-go b. m.: Temperatura najniższa C. —16.5=R.—13.2; „ najwyższa C. —9.0=R. —7.2; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 11-go stycznia r. b., godz. 7 rano.:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	70.9	—0.6	—	0	pogodnie	—	6	—1
Berlin	72.3	—6.6	PdW	3	¼ pochm.	—	—	—
Biarritz	62.3	14.8	Pd	4	pochm.	—	—	—
Budapeszt	76.3	—9.4	Z	1	pogodnie	1	—3	—10
Bukareszt	76.5	—10.3	PnW	3	pochm.	—	—6	—11
Christiansun.	68.7	4.5	WPd	1	¾ pochm.	—	—	—
Genewa	69.7	—1.0	—	0	mgła	—	—	—
Gleichenberg	77.3	—5.6	PnW	1	½ pochm.	—	—3	—6
Hamburg	69.4	—3.0	WPd	2	mgła	—	—	—
Ischl	75.2	—10.2	Pn	1	pogodnie	—	—5	—10
Kijów	82.7	—14.6	PnW	1	pochm.	—	—	—
Konstantyn.	64.4	5.5	Pn	5	deszcz	6	7	5
Kopenhaga	70.6	—1.7	PdW	2	mgła	—	—	—
Kraków	78.0	—10.0	W	1	pochm.	—	—7	—10
Lwów	80.5	—15.0	—	0	pogodnie	—	—9	—16
Malta	62.6	12.2	W	3	¼ pochm.	—	15	10
Monachjum	70.5	—9.2	W	3	pochm.	—	—5	—11
Moskwa	82.2	—16.3	—	0	pogodnie	—	—	—
Nizza	68.8	4.0	W	1	½ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	64.8	2.4	PdW	2	¾ pochm.	—	6	2
Petersburg	75.3	—7.8	ZPd	1	½ pochm.	—	—	—
Praga czeska	75.6	—4.2	PdW	2	pochm.	—	—3	—10
Rzym	66.9	1.4	Pn	4	¼ pochm.	—	11	2
Stokholm	70.9	—2.7	WPd	2	pochm.	—	—	—
Tryest	71.8	—0.2	Z	5	pogodnie	—	3	—1
Wiedeń	76.0	—8.2	W	1	mgła	—	—2	—10

Wykaz transportów,

przybyłych w d. 31-ym grudnia 1893-go r. (12-ym stycznia) 1894-go r. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych: Niegorełoje № 1429; Wicrehowje № 988; Chorobicze № 279; Kublicz № 518; Talnoje № 1450; Chrystynówka № 725; Oknica № 41; Mironówka № 2558; Orzeł № 2386; Krzyżopol № 685; Szpoła №№ 3356, 3355; Piriatin № 138.

b) do Pragi (loco): Łuków №№ 2936, 2929, 2935, 2934, 2930, 2931, 2928; Siedlce №№ 3210, 3190; Biała №№ 3025, 3041, 3037, 3039, 3033; Brześć №№ 6194, 6196, 6211, 6212, 6179, 6225, 6227, 6228, 6230, 6233; Międzyrzec №№ 2537, 2540, 2538, 2544; Sokołów №№ 829, 828; Trytuznaja № 2354; Wysokie-Litewskie № 881; Gniwań №№ 1196, 1189; Winnica № 1398; Woroncowskaja № 1617; Wierchowje № 991; Jelec №№ 1346, 1340, 1339, 3933; Saratów № 36033; Snitowo № 564; Kopcewicze № 756; Klińce № 5739; Uniecza №№ 2951, 2961; Pińsk № 11905; Rostów № 40922; Nowozybków №№ 5607, 5695, 5698, 5697, 5696; Konotop № 4708; Charków № 17309; Rudnia № 1259; Mceńsk № 26200; Czyrykowo № 341; Orzeł № 2387; Archangielskaja №№ 298, 297; Solanaja № 30166; Moskwa №№ 2138, 2214, 2137, 2058, 2029; Mińsk №№ 987, 989; Krzywda № 760; Niżnij № 104412; Smoleńsk № 5197; Krymskaja № 1909; Semibratowo № 3959; Sergiejewo № 11279; Faustowo № 699.

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. członków, iż w sobotę, dnia 20 stycznia r. b., o godz. 10-ej wieczorem, odbędzie się wieczór tańcujący. 76r

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu listopadzie 1893 roku przez Warszawską Jeneralną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor", za szkody zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i Kraju Północno-Zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	Kop.
Chełmicki Adolf, Okalewo, pow. Rypiński	907	60
Grobicki Adam, Okoł, powiat Szczuczyński	271	57
Glinka Mikołaj, Szczawin, powiat Ostrołęcki	1,969	93
Krasiński Karol, Wola Suchożebrska pow. Siedlecki	560	64
Makomaski Antoni, Posadów, pow. Tomaszowski	261	18
Kierzkowski Wincenty, Niedźwiedzi Kierz, powiat Radomski	1,362	20
Łuniewski Henryk, Wieniawa, pow. Radomski	1,942	35
Łuniewska Marja, Wieniawa, powiat Radomski	415	62
Baczyński Czesław, Smiłów, powiat Opatowski	2,464	50
Popiel Antoni, Biechów, powiat Opatowski	3,231	28
Baggowout Karol i Olga, Bogusławice, pow. Piotrkowski	337	59
Morawska Jadwiga, Pruszków, pow. Kaliski	689	13
Chrzanowski Nepomucen, Andrzejewo, pow. Słupecki	3,151	82
Mamroth Maurycy, Biała Królikowska, powiat Słupecki	493	18
Wyganowski Antoni, Dębowiec, pow. Słupecki	3,201	86
SS-wie A. Zaborowskiego, Chocim, pow. Turekski	5,632	01
Mazurkiewicz Ludwik, Mikołajewice, pow. Turekski	7	65
Dłużniakiewicz Zygmunt, Wacławów, powiat Turekski	2,264	90
Tucholski Wincenty, Trzęśniew, pow. Kolski	678	02
Wichliński Zygmunt, Kuchary Kościelne, powiat Koniński	70	12
Sidziński Bolesław, Łaszczyn, pow. Sieradzki	280	50
Lange Natalja, Wtyń, powiat Sieradzki	3,120	20

B) Kraj Północno-Zachodni.

	Rs.	Kop.
Pogirski Chryzostom, Staszuny, pow. Kowieński	587	19
Dawałgo Jan, Szwajcarja, pow. Kowieński	2,712	—
Lawdański Seweryn, Sewerynów, pow. Kowieński	416	—
Ks. Drucki Lubecki, Dubnowicze, powiat Piński	200	—
Hr. Ludwik de Żelki, Dobrosławka, powiat Piński	1,693	42
Łącznie . . .	38,922	46

Członek Komitetu Nadzorczego,
Jan Paweł Łuszczewski.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	Kop.
Szynkman A., Szmulowizna, powiat Warszawski	7	—
Herse Adam, Warszawa	33	—
Okoń Józef, Warszawa	53	90
Simon Herman, Warszawa	15	—
Datyner S., Warszawa	306	—
L. Lourse et Comp., Warszawa	105	—
Rosenthal E. i Kraushar H., Warszawa	7	50
Radau Stanisław, Warszawa	1,808	—
Preiss Alter, Skrzypiówka, powiat Łęczycki	4,304	—
Rzechta D. W., Skrzypiówka, powiat Łęczycki	1,749	81
Kierst Leopold, Łódź	1,124	—
Praszkiewicz Lejbuś, Brzeźnica, pow. N.-Radomski	909	76
Monasterski W., Brzeźnica, powiat N.-Radomski	1,344	—
Monasterski S., Brzeźnica, pow. Nowo-Radomski	2,036	—
Rogaczewscy Jan i Aurelja, Zduńska Wola, powiat Sieradzki	151	08
Łącznie . . .	13,954	05
Ogółem wypłacono w miesiącu listopadzie 1893 r.	52,876	51

Warszawa, d. 28 grudnia 1893 roku.
Generalny Reprezentant
Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor"
74r *w. z. Ks. W. K. Woroniecki.*

DOMINA,
MASKI,
WACHLARZE

wielki wybór. Ceny niskie.

Magazyn Galanteryjny

gmach teatru Golińska. 225

KORESPONDENCJA PRYWATNA

— Osoba, która życzyła sobie widzieć się ze mną w poniedziałek o godz. 6-ej wieczorem u Toura, najusilniej proszoną jest o podanie swego adresu lub porozumienie listowne pod wiadomym jej adresem.
173 O. O. N. 7.

!! Niesłychanie tanio !!

Z powodu reformy interesów, sprzedaje Księgarnia Jana Breslauera w Warszawie, ulica Miodowa № 21, następujące dzieła:

	Cena pierwotna		Cena zniżona	
1) Andersen H. O. Tylko Grajek, powieść 2 tomy, Warszawa.	1	80	—	40
2) Antoniewicz M. B. Anna Oświęcimówna, Poemat dramatyczny, Lipsk. a	1	80	—	40
3) Czarnowski J. N. Dwaj Zygmunci Jagielloni, czyli Polsk w I-ej połowie XVI w., Warszawa, 2 t.	3	60	1	20
4) Dzieje inkwizycji Hiszpańskiej. Tłomaczenie z francuzkiego Warszawa	—	75	—	30
5) Hoffmanowa Kl. z Tańskich. Święte Niewiasty, obrazki pobożne kobietom, 2 tomy, Lipsk	1	80	—	50
6) Hubert L. Pamiętniki historyczne, 2 tomy, Warszawa .	3	—	—	50
7) Jaraczewska El. z Hr. Krasińskich. Powieść 4 tomy, Lipsk	3	—	—	75
8) Kochanowski Jan. Dzieła, wydanie kompletne, Warszawa	1	20	—	75
9) Kraszewski I.-J. Ostatnia z książek Słuckich. Kronika z czasów Zygunta III-go. 3 tomy, Wilno . . .	3	—	—	60
10) Lanfrey P. Dzieje Polityczne Papieży, od I-go w. do ostatnich czasów, Warszawa.	1	20	—	40
11) Maciejowski F. Zasady prawa rzymskiego pospolitego, 2 tomy, Warszawa	3	60	—	75
12) Miniszewski S. A. Galerja obrazów szlacheckich, opowiadania, 3 tomy, Warszawa . , ...	3	60	1	20
13) Minasowicz J. D. Twory na papierze welinowym. 4 t. Lipsk	3	60	—	60
14) Niewiarowski A. Życie na żart. Szkice 3 tomy. Warszawa	2	—	—	50
15) Osiński Ludwik Prof. Literatury. Dzieła kompletne, 4 tomy, Warszawa . . . . , ...	8	—	2	—
16) Potocki J. Rękopism znaleziony w Saragosie, romans 6 tomów, Lipsk	4	50	—	75
17) Rastawiecki E. Słownik malarzów Polskich z 16 rycinami, 3 tomy, Warszawa.	12	—	1	80
18) Swifft J. Podróże Guliwera, wydanie kompletne, z 450 drzeworytami, 2 tomy, Lipsk	3	60	1	80
19) Sand J. Konsuelo, powieść z francuzkiego, 5 t., Warszawa	2	50	—	75
20) Storck A. Wolno—Mularstwo i Jezuityzm, 4 t., Warszawa	3	60	1	25
21) Soulie T. Pamiętniki szatana, powieść 5 tomów, Warszawa	3	—	1	—
22) Sztyrmer E. Noc bezsenna. Rozmyślania i powiastki nieboszczyka pantofla, 3 tomy, Warszawa	3	60	—	60
23) Trembecki S. Poezje, wydanie kompletne, Warszawa . .	—	75	—	20
24) Węgierski T. K. Poezje, wydanie kompletne, Warszawa	—	75	—	30

Uwaga. Księgarnia wyprzedaje bogaty swój asortyment, składający się z kilku tysięcy tomów książek polskich, we wszystkich gałęziach wiedzy, po cenach znacznie zniżonych.—Na koszta przesyłki dołącza się po 15 kop. do każdego rubla. 56r

Nasienie buraków.

Znaczny dom handlowy w **Magdeburgu**, życzy sobie mieć reprezentację nasion dobrej kultury buraków polskich.

Uprasza się o zgłaszanie się pod lit. O. P. 445, do Rudolfa Mosse w Magdeburgu.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Całkowite urządzenie 4 pokoi,

jak również i lokal do wynajęcia od 1-go Lutego. 46
Wiadomość: ul. Widok № 17, m. 3.

Wyszedł z druku najnowszy zbiór opowiadań

GAMASTONA

pod tytułem

FOTOGRAFJE bez Retuszu

Cena rs. 1 kop. 20.

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach. 1368r

Tanio do sprzedania:

KREDENS bardzo duży dębowy na jesion, dwie półki dębowe rzeźbione, dwa lustra w złoconych ramach, z konsolami, dwie szafy machoniowe, firanki do 2-ch okien bordo atłasowe z lambrekinami, jedna duża kanapa i 6 krzeseł palisandrowych z pokrowcami.
Wiadomość Leszno № 28, u stróża. 66

Magazyn Mebli ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE,

137. Marszałkowska 137,

posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

WINA

z południowych brzegów Krymu, prowadzi i sprzedaje na butelki

Helena Mirecka,

Smolna 28. 2023

Komisja Wojskowa Budowlana
Koszar
m. Kraśnika,

zawiadamia, że w m. Lublinie, w gmachu Izby Obrachunkowej, odbędzie się **licytacja** ustna i za pomocą deklaracyj **zapieczętowanych, na dostawę materjałów drzewnych budowlanych**, w dniu 7 (19) Stycznia 1894 r. i na **dostawę ciosowego kamienia** oraz **zwyczajnej cegły** w d. 8 (20) Stycznia 1894 r.—Początek licytacyj o godz. 12-ej w połud.—Życzący przyjąć udział w licytacji obowiązani złożyć kaucji:

na materjały drzewne 30,000 rs.
na kamień ciosowy 5,000 rs.
na cegłę . . . . . . 7,000 rs.

Szczegółowe warunki dostawy tych materjałów można przejrzeć w dni powszednie od 10 rano do 12-ej w południe, w kancelarji Komisji m. Kraśnik lub w Lublinie w Izbie Obrachunkowej. 42

KREW

z płótna, bez śladu (w wodzie zimnej), wypiera, bieliznę, każdej wodzie miękkość olipiera, bieliznę, w praniu od darcia chroni, przedmioty wełniane, metalowe i fajansowe z tłuszczu, brudu i odoru, w wodzie ciepłej radykalnie i łatwo oczyszcza, drzewu sosnowemu białość lipiny nadaje, tkanin zgoła nie niszczy, doskonałości po wielekroć uznanej, Bielidło się zowie.—Paczka **tylko kop. 2.**—Sprzedają składy mydła i inne handle.—**B. Landy, Warszawa**, ul. Leszno 53. 38

Sterylizowana
Konserwa Pomidorowa,

Odznaczona medalem srebrnym na wystawie przetworów owocowych w 1893 roku,

sprzedaje się: we wszystkich sklepach „Merkury," „Ogrodnik Polski," Mazowiecka 11, „Felix," Sienna 3, Pożaryski, Marszałkowska 82.—Mała flaszka 30 kop. Zamówienia hurtowe w Aptece M. Mutniańskiego, Nowy-Świat 18. 2495

Skład Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

pod firmą

DAWID ROSENBLATT,

przy ulicy Granicznej Nr 11,

zaopatrzony stale w świeże towary tej branży, otworzył obecnie Sprzedaż **Win zagranicznych i krajowych** znanej firmy PP. Simon i Stecki, dostawców Dworu Jego Cesarskiej Mości, oraz **Wszelkich Spirytualij** z najcelniejszych fabryk, po cenach hurtowych.

Poleca się Szanownej Publiczności.

65 Z wysokim szacunkiem

Dawid Rosenblatt.

Poszukiwanie Wspólnika.

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem dla założenia w Rossji **fabryki sztor, rolet i żaluzji tkanych z drzewa.** — Poszukujący jest fachowem i właścicielem renomowanej fabryki w powyższych branżach na Szlązku. Oferty pod O. 59, przyjmuje **Rudolf Mosse we Wrocławiu.** 77r

---

!ZAWIADOMIENIE!

Zakład Kamieniarsko-Rzeźbiarski, egzystujący za rogatką Wolską, przy ul. Młynarskiej **31**, wprost cmentarza Ewangelickiego, pod firmą: **„Bracia Türke",** z dniem 1 Listopada r. z. przeszedł na wyłączną moją własność i pod firmą „Gustaw Türke", a osobistem kierownictwem jako specjalisty, nadal prowadzony będzie.—Posiadam w Zakładzie gotowe pomniki, przyjmuję roboty cmentarne, budowlane, meblowe oraz muruję groby.—Ceny bardzo nizkie.

7 **Gustaw Türke.**

Ważne Zawiadomienie.

Kaucjonowany na 7,500 rs. Kantor Rekomendacyj Sług i Oficjalistów

W. LUKAS,

Krakowskie - Przedmieście Nr 56.

Niniejszem mam honor zawiadomić JW. WW. Państwa, że jak dawniej, tak i obecnie rekomenduje Sługi i Oficjalistów wszelkiego rodzaju i li tylko z dobremi świadectwami, a 33-ch letnia sumienna działalność w tym zawodzie, podczas której zdołałem pozyskać sobie uznanie szerokiego koła Klijentów, pozwala mi żywić nadzieję, że kantor mój jak obecnie tak i nadal cieszyć się będzie temi samemi względami i uznaniem JW. i WW. Państwa.—W obecnym czasie mam do umieszczzenia: Rządców, Ekonomów, Pisarzy, Gorzelanych, Kucharzy, Kamerdynerów, Lokai, Stangretów, Gospodynie, Panny Służące i Bony, tak w Warszawie jakoteż i na prowincję r zagranicę. 48

Na raty. Różne towary łokciowe: Kaszmiry, Szewioty, Korty i Syberyny na ubrania, Plusze wełniane i jedwabne, Aksamity, Firanki, Bielizna stołowa, Chustki oraz płótno webowe, Kołdry itd. Ulica Twarda № 4, pod firmą:

Majer Manaches. 59

Na raty. Na raty. Na raty.

Tran Rybi

prawdziwy, gwarantowany, po cenach umiarkowanych, sprzedają **Składy Elephteraki P. Papadopouło w Odessie.** 64

Szkoła Cechowa
M-me MERCÈRE,

Nowy-Świat 20. 58

Uczennice, które ukończyły kurs kroju w innych szkołach, a pragnęłyby posiadać **Patent z Cechu**, przyjmuję do mego zakładu na naukę szycia i zapisuję do Zgromadsenia.

Z dniem 14-go Stycznia r. b. otwieramy Filję Magazynu

Towarów Manufakturnych Łódzkich i Moskiewskich.

pod firmą

Rothstadt & Blaustark

Plac Żelaznej Bramy № 9,
Skład Hurtowy, **Gęsia № 12.** 60

Z dniem 1 (13) Stycznia r. b. zaprowadzony zostaje, pomiędzy Warszawą a Górą Kalwarją, codzienny

BIEG
Karetek pocztowych

za opłatą po $2\frac{1}{2}$ kop. za wiorstę od osoby.

Karetki te wychodzić będą z Warszawy o godzinie 9-ej po południu, a z Góry Kalwarji o godzinie 6-ej zrane i zabierać będą prócz posażerów we Wtorki, Czwartki i Soboty, korespondencję pieniężną i listową, w inne zaś dni tylko korespondencję listową. 53

BIURO TECHNICZNE
K. SIENNICKI, inżynier,
Wspólna Nr 23.

Kanalizacja domów i urządzanie wodociągów. Projekty i kosztorysy kanalizacyjne. Budowa różnych fabryk, gorzelni, dystylarni, systemu **Paulmanna. Obmurowanie kotłów i budowa kominów bez rusztowań. Ogrzewanie parowe i wodne fabryk i domów.** Zaprowadzanie suszarni, pralni, łazienek, wentylacji według systemu **Körtinga.**

Projekty i plany konstrukcyjne. Porady w kwestjach technicznych.

Dostawy wszelkich **maszyn, motorów, kotłów,** transmisij, artykułów technicznych i t. p. 2340

Gorzelnia, Rektyfikacja i Dystylarnia
„ŁAGIEWNIKI,"
Skład Główny w Warszawie, Ceglana № 21,

poleca:

znakomitej dobroci **Spirytusy, Alembiki i Wódki słodkie**, a szczególniej potrójnie oczyszczoną **„Juljanówkę"** i **„Łagiewnicką"** w różnych próbach **od 40% do 60%.**—Uznanie, jakie w krótkim czasie zjednały sobie wyroby te, pozwala i nadal polecić je Szanownej Publiczności. 2600

SARPINKA i PRZĘDZA czesana Sarpinkowa

WYROBU WŁASNEGO.

Przesyłkę tkanin na zamówienia firma uskutecznia **swoim kosztem.** | Album z próbkami na żądanie wysyła się **za kop. 42.** 1167r

Adres: Saratów, Dom Handlowy „Bender i Stepanow" w Passażu.

Nauka i wychowanie.

Angielka daje lekcje, 3 tygodniowo, 5 rs. miesięcznie. Krakow.-Przedmieście 30—14, od 6—7-ej. 970

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, nauczyciel specjalista, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 884r

Buchalterji podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Świętokrzyzka 41. 1581

Chcę brać lekcje francuzkiego gruntownie, w blizkości ulicy Żytniej. Żytnia № 29. 1521

Do wspólnego przygotowania do gimnazjum poszukuję dziewczynki od 7—8 lat; również towarzyszki lat 12—14 do niemieckiego i francuzkiego. Hoża 47, m. 4, od 10—1 po połud. 1613

Francuzka młoda do konwersacji potrzebna na wyjazd. Marszałkowska, 114, m. 28, od 12 do 2-ej. 1140

Francuzka z pięknym akcentem znajdzie dobre miejsce jako bona do dziewczynki dziesięcioletniej. Nowy-Świat 2, m. № 1, pierwsze piętro, między 10—11. 1247

Gimnazistka z patentem udziela korepetycyj, przygotowuje do egzaminów. Chmielna № 80, m. 8. 1604

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 44682

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki i bony. 196

Łódź. Lekcje kroju systemem Worth'a udzielam u siebie i zbiorowe na mieście. Wiadomość: ul. Główna № 13, mieszk. 16. 65r

Młoda osoba, z wyższą muzyką i francuzkim, poszukuje lekcyj. Cena umiarkowana. Oferty „Muzyka" przyjmuje Kurjer. 45354

Nauczycielka kroju paryzkiego systemu Worth'a, mająca patent, poszukuje miejsca. Długa № 10, m. 13. 1243

Nauczycielka posiadająca patent, udziela lekcje gry na fortepianie, oraz przygotowuje do konserwatorjum. Świętokrzyzka 27, mieszk. 14. 875

Nauczyciel do polskiego i niemieckiego języka od 15 stycznia 94 potrzebny. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. „H. B. W." 1668

Nauczycielka muzyki, uczennica prof. Michałowskiego ma parę godzin wolnych, przyjmie lekcje za obiad. Oferty przyjmuje Kurjer „Pianistka." 1563

Potrzebną jest francuzka z dobrym akcentem, do parugodzinnej konwersacji. Porozumieć się w godz. 4—5, róg Nowo-Miodowej. Kozia № 50, m. 6. 1474

Potrzebna francuzka z dobremi świadectwami, na demi-place lub na stałe. Wiadomość: Złota № 31, m. 5. 1453

Potrzebna zaraz zdolna nauczycielka na wieś do trzech panienek. Oferty nadsełać: Szaniawski w Bratoszewicach p. Głowno, pow. Brzeziński. 1460

Poszukuję pedagoga rutynowanego dla przygotowania i rozwijania chłopca. Żórawia 36, m. 7. 1622

Student uniwersytetu może znaleść pomieszczenie na wsi, dla przygotowania 9-letniego chłopca do 1-ej klasy gimnazjum. Wiadomość w hotelu Europejskim, w poniedziałek d. 15 stycznia od godz. 10-ej do 11-ej zrana, szwajcar wskaże. 1393

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Złota 39—30. 1236

Student uniwersytetu, gruntownie znający kurs gimnazjalny, poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycyj, oraz może przyjąć korepetycję za obiady. Oferty proszę składać dla M. T. Nowogrodzka 27, m. 14. 57r

Specjalistka języka ruskiego poprawia akcent i ortografję w jaknajkrótszym czasie, przysposabia do średnich zakładów naukowych ulepszoną, poglądową metodą, posiada francuzki z konwersacją. Ul. Chmielna № 23—15. 1554

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj za obiady lub wynagrodzenie. Złota 55, m. 5. 1553

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Bracka 11, m. 13. 1539

Uzdolniona nauczycielka, z gruntowną znajomością francuskiego i matematyki, poszukuje lekcyj, korepetycyj. Zielna 19—8. 1577

Ubogi student, nie mając środków do życia, poszukuje lekcyj, korepetycyj lub innego stosownego zajęcia. Oferty proszę składać: Marjańska № 8, m. 8, dla „Studenta." 56r

Z pozwolenia władzy przygotowuję dzieci do szkół, przyjezdne przyjmę na mieszkanie. Bednarska № 6, m. 43. 1260

Zdolna konserwatorzystka przyjmie lekcje muzyki za obiady lub pieniądze. Oferty przyjmuje Kurjer „Muzyka." 1549

Doniesienia osobiste.

Kawaler lat 30, katolik, zajmujący posadę na południu Rosji z dochodem 1,500 rs. rocznie, z braku znajomości pragnąłbym poznać pannę lat 20—25 w celu matrymonjalnym, nie warszawiankę, katoliczkę, średnio wykształconą, znającą muzykę i niebrzydką; posag niewymagalny. Listy adresować poste-restante Krzywy-Róg gubernji chersońskiej dla F. B. O wysłanym liście zawiadomić w Kurjerze. 27

Kawaler lat 43, inteligentny, z dobrą posadą i mający 5,000 rs., przez lat 3 mogę mieszkać gdzie zechcę, szukam żony, katoliczki, niemłodej, choć bez posagu, lecz wykształconej, łagodnej. Proszę panie, chcące poznać mnie listownie, o ogłoszenie w Kurjerze następujące: (swój pseudonim i adres) chcę poznać „Litwina K." 1366

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Buchalter, władający językami, polskim, russkim, niemieckim, mający kilka godzin wolnego czasu, poszukuje zajęcia za umiarkowanem wynagrodzeniem.—Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Umiarkowane." 1251

Francuzka wykształcona ma godzinę wolną ranną. Chłodna 32, m. 20. 1525

Jestem młody, energiczny, średnio wykształcony, poszukuję jakiegokolwiek zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer „Zajęcie." 1440

Kasjer rutynowany, który pracował przez 22 lata w pierwszorzędnym domu handlowym, poszukuje posady. Może złożyć kaucję. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warszawski sub „T. R. 13." 45623

Młody, energiczny, familijny właściciel domu na prowincji, mogący dać ewikcję hypoteczną w ilości do rs. 5,000, lub kaucji gotówką rs. 1,000, poszukuje zajęcia inkasenta, rządcy domu, za sklep z dopłatą.—Włada językami: polskim i russkim.—Łaskawe oferty proszę przysełać do rządcy domu, ulica Dobra 65. 1281

Młody człowiek, znający dobrze język russki b. wychowaniec IV kl. filolog obznajmiony z biurowością sądownictwa z ładnym i szybkim charakterem pisma posiadający chlubne rekom. świad., poszukuje zajęcia. Wiadomość Wolska 9—22. 60r

Młody człowiek, żonaty, niemiec, doskonale znający język russki, wykształcony, z praktyką we wszystkich fachach kantorowych, obeznany z buchalterją i korespondencją kupiecką, poszukuje zajęcia zaraz w Warszawie, w Cesarstwie lub na prowincji. Oferty przyjmuje Kurjer pod adr. A. F. korespondent. 907

Młoda niemka, znająca polski. francuzki, poszukuje zajęcia od 10-ej do 3-ej.—Marszałkowska 84—15 1289

Młody człowiek, średnio wykształcony, energiczny, obeznany z gospodarstwem, dla większej praktyki pragnie wstąpić do większego majątku jako płatny praktykant, w Królestwie albo Cesarstwie. Oferty przyjmuje Kurjer dla W. F. 1439

Młody człowiek, obeznany z handlem, poszukuje posady w kantorach lub w sklepach. Oferty przyjmuje Kurjer J. W. B. 1570

Młody człowiek z prowincji, pisze po polsku i po russku, poszukuje obowiązku przy hotelu za numerowego lub do jakiej fabryki. Wiadomość w Powązkach, u sołtysa. 1561

Młody człowiek, ukończywszy szkołę realną i znający rysunki techniczne, poszukuje odpowiedniego zajęcia w biurze lub fabryce. Piękna 8, m. 8. 1572

Niemka wykształcona ma parę godzin wolnych. Łaskawe oferty w Kurjerze pod „Aniela." 1527

Niemki bony i gospodynie umieszcza oddział rekomendacyjny Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6. 1179

Osoba inteligentna, obeznana z handlem, poszukuje miejsca za bufetową lub kasjerkę. Wiadomość: Krakowskie - Przedmieście № 56, u szwajcara. 1275

Osoba z wyższem wykształceniem posiadająca języki i muzykę, poszukuje pokoju osobnego z całodziennem utrzymaniem za odpowiednie zajęcie. Wiadomość Złota 31, m. 12, od 2—4. 878

Osoba inteligentna, z wyższem wykształceniem i muzyką, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wspólna 54 a, mieszk. 7, do 12-ej w południe. 50r

Ogrodników uzdolnionych, przy najlepszych rekomendacjach, poleca oddział rekomendacyjny Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6. 43400

Osoba znająca się na gospodarstwie i kuchni poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer S. S. 1555

Panna uzdolniona w krawieczczyźnie poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Złota 59, m. 23. 1566

Poszukuje miejsca kasjerki osoba młoda, inteligentna, może złożyć kaucję. Interesowani raczą nadsyłać adresy: Dereń, Nowy-Świat 55, m. 9. 1556

Rządca ekonomiczny, w sile wieku, który samodzielnie prowadził gospodarstwo postępowe, z chlubnemi świadectwami osób wysoko postawionych i poważanych, podejmuje się podniesienia dochodów, poszukuje posady. Adres: B. N. poste-restante Wierzbnik, stacją dr. żel. iw.-dąbrow., gubernja radomska. 1585

Ślusarz poszukuje roboty. Łaskawe oferty dla „Ślusarz" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 1534

Wykwalifikowana kucharka przyjmuje zamówienia na wieczorki i wesela. Wiadomość: ulica Piwna № 37, m. 8. 1591

b) Zaofiarowane.

Bona niemka lub francuska z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Marszałkowska 151, m. 15. 1529

Chłopcy od lat 10 do 14 potrzebni są do zorganizowania orkiestry. Nauka bezpłatna. Solec № 60, m. 6. 1039

Do szycia rękawiczek na maszynie potrzebne panny. Bednarska 9, mieszk. 12. 1528

Do prowadzenia nowomającego się otworzyć magazynu herbaty znacznej moskiewskiej firmy, poszukuje się odpowiedniego człowieka z kaucją lub gwarancją od 3,000 do 5,000 rs. Reflektanci raczą składać swoje oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego sub „Herbata." 1542

Do kwiatów potrzebne podręczne. Nowy-Świat 21, m. 10. 1302

Dwie panienki z konwersacją francuską, skromnych wymagań, potrzebne natychmiast. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 1600

Do krawatów potrzebne podręczne płatne od sztuki i uczennice. Dobra 1—9. 1587

Do kwiatów potrzebne zaraz podręczne i uczennice. Nowomiejska 12—11. 1475

Freblówka (niańka) do dwuletniego dziecka jest poszukiwaną. — Pierwszorzędne świadectwa i rekomendacje mogą być tylko uwzględnione. Wiadomość u rządcy domu, Plac św. Aleksandra № 12. 840

Młody człowiek, dokładnie obeznany z buchalterją, potrzebny zaraz. Własnoręczne oferty wraz z kopjami świadectw składać w kantorze Kurjera pod „Buchalterja." 1611

Potrzebni ślusarze na prowincję. Hotel Saski № 84. 1088

Potrzebny chłopiec do krawca. Zgoda 3, m. 13. 1362

Potrzebny zaraz młody, energiczny pomocnik do interesu przewozowo-ekspedycyjnego w Wilnie. Reflektanci obeznani z czynnościami ekspedycyjnemi na dr. żel. mogą składać oferty z kopjami świadectw w kantorze Kurjera Warsz. sub „Przewóz." Wymagalna kaucja rs. 500. 1384

Potrzebny jest rządca albo ekonom, kawaler, zaraz, oraz ogrodnik kawaler, na wieś. Wiadomość: Grzybowska 32, mieszk. 4, od 2 do 5-ej. 1381

Potrzebny uczeń do cukierni od lat 14—15. Bielańska 22. 1506

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki i spódniczarki, mogą być izraelitki. Nowolipki 27, m. 21. 283

Potrzebne są panny do kwiatów, przychodnie i miejscowe. Wydaję robotę za dom. Kramarska, Plac Krasińskich 3. 1228

Potrzebna bona francuzka lub niemka do trojga dzieci. Złota 23—8. 1224

Potrzebny uczeń do fabryki ram złoconych. Nowy-Świat 55, Twardo. 689

Potrzebny jest pomocnik z dobrem świadectwem do składu aptecznego do ekspedjowania. Adres: Wilno A. B. 998

Panny potrzebne są do konfekcji w fabryce szelek, Krochmalna 68. 1220

Potrzebna niemka do robót ręcznych, zaraz. Świętokrzyzka 17, mieszkania 13, godz. 4—5-ej. 1219

Potrzebne są podręczne do sukien i uczennice. Szkolna 8, m. 2. 1214

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Żabia № 9, pierwsze piętro. 1192

Potrzebne uczennice do robót włóczkowych. Sosnowa № 11, m. 12. 1370

Potrzebne dwie panny na wyjazd do Berdianska, do pierwszorzędnego magazynu, zupełnie uzdolnione jedna do ubierania kapeluszy damskich, druga do sukien i okryć damskich. Wiadomość u M. Lubelskiego, Leszno 26. 1274

Potrzebny od 1-go kwietnia ogrodnik żonaty, tylko z doskonałemi świadectwami uwzględnieni. Zgłaszać się do zarządu dóbr Lucień, p. Gostynin. 72r

Potrzebny do kantoru fabrycznego uczeń znający języki polski i russki, z ładnym charakterem pisma. Wiadomość: ulica Srebrna 10. 1526

Potrzebny inkasent do sklepu. Wiadomość: Nowy-Świat 38, u Kusiakowskiego. 1571

Potrzebna bona niemka, znająca język polski i krawieczczyznę. Aleja Jerozolimska № 37, m. 11. 1569

Potrzebna jest niemka do wyręczania w gospodarstwie, z szyciem i dobremi świadectwami. Złota 14, m. 5. 1559

Potrzebna jest panna do bufetu zaraz.—Wiadomość: ulica Twarda № 42, w restauracji. 1590

Potrzebna młoda niemka do konwersacji.—Zgłaszać się: Jerozolimska 80, m. 3, między 10—12-tą. 1588

Potrzebny uczeń do cukierni, lat 14. Pierwszeństwo z prowincji. Przejazd № 3. 1536

Potrzebna bona niemka młoda. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „Bona niemka." 1544

Potrzebne panny zdolne do staników, spódniczarki, podręczne i do fastrygowania.—Erywańska 9, magazyn Józefiny. 68r

Potrzebna niania niemka albo polka z dobremi świadectwami. Chmielna 34, mieszkania 17. 1624

Potrzebne podręczne spódniczarki. Marszałkowska 109, m. 4. 1616

Potrzebne są zdolne okryciarki. Ulica Włodzimierska № 14, magazyn mód Pniewskiej. 1606

Ślusarski czeladnik zdolny, umiejący kuć z ognia, może dostać stałą robotę. Ul. Leszno № 13, m. 3. 1326

Uczeń aptekarski (izraelita) potrzebny na prowincję. Adresować: Łódź, kantor Kurjera Warszawskiego „Apteka." 66r

Uczeń potrzebny do tapicera. Nowy-Świat 47, Krzyżanowski. 1205

Uczeń potrzebny do zegarmistrza. Bielańska № 1. 664

Kupno i sprzedaż.

Articles de Venice. Ample, latarnie, świeczniki, kandelabry, lichtarze, bronzy stylowe, poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat № 49. 1145

A) Meble. Garnitury czarne, orzechowe, otomany, szafy, umywalnie, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, biurka, trema i inne meble sprzedaję tanio. Elektoralna 45, m. 3. 128

A) Umeblowanie z 4-ch pokojów, mało używane, pozostawiono do sprzedania razem lub częściowo u rządcy domu, ulica Krucza 10. 129

A. Kupuję złoto, srebro, wykupuję z większych lombardów, płacę najlepiej. Oraczewski, jubiler, Nowy Świat № 36. 476

Do sprzedania nowe łóżko dębowe stalowane, elegancko wykończone. Złota № 63, mieszk. 20. 1266

Do sprzedania instrument samogrający wiedeński, duży, za niską cenę. Ul. Długa № 40, w restauracji. 1330

Do sprzedania 4 konie, 2 landa. Krakowskie-Przedmieście № 7, remiza. 1310

Do sprzedania piękne sorti de bal i dwie suknie. Chmielna 8, mieszkania 6. 1298

Do sprzedania palto aksamitne na puchu edredonowym, tanio. Krucza 24—33, od 11—1-ej. 1291

Do sprzedania garderoba męzka i futro dublony, suknia popielata z trenem raz użyta. Chłodna 37, m. 6. 1564

Damskie lisy nieużywane do sprzedania.—Krakowskie-Przedmieście 30, m. 14. 1595

Dwie bibljoteki dębowe do sprzedania. Graniczna № 17, u stolarza. 1575

Dobry fortepian lipski z mechanizmem angielskim do nabycia. Świętokrzyzka № 22, m. 14. 1598

Do sprzedania para szaf dębowych rozbieranych za cenę przystępną. Ogrodowa № 50, m. 5, u stróża. 1608

Fortepiany, pianina stroję, reparuję z gwarancją, w Warszawie, na prowincji. Nowy-Świat 56. 40

Futro szopy na wysoki wzrost, skóra łosiowa. Ulica Nowolipki № 32, od godz. 11-ej do 3-ej, stróż wskaże. 608

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 25, mieszk. 3, od 2—6-ej. 919

Fortepiany, pianina kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Pańska 10, F. Chojnacki. 1337

Fortepian wiedeński koncertowy, bardzo mało używany, do sprzedania. Warecka № 10, m. 3. 1332

Fortepian do sprzedania mało używany.—Chmielna 19, m. 5. 1355

Fortepian do sprzedania mało używany.—Smolna № 12, m. 7. 1354

Fortepian wydzierżawiam godzinami kop. 5, strojenia. Nowy Świat 1—12. 853

Fortepian krótki, czarny do sprzedania. Żórawia 45, m. 11, od godziny 12-ej. 1240

Fortepian do sprzedania rs. 220. Leszno 53, mieszk. 1. 1213

Fortepian do sprzedania za rs. 70. Ul. Freta № 27, m. 6. 914

Fortepian krótki, w b. dobrym stanie, do sprzedania. Marszałkowska 139. Wiadomość u stróża. 1551

Futra męzkie do sprzedania w różnych gatunkach, po cenach najprzystępniejszych.—Ul. Pawia 27, m. 14. 1629

Fortepian siedem oktaw w dobrym stanie i meble brokatelą kryte. Elektoralna 8, mieszkania 1. 1620

Futra męzkie są do sprzedania z powodu wyjazdu. Ciepła 26, m. 35, zrana od 9-ej do 12-ej. 1609

Fortepian firmy Prombergera tanio do sprzedania. Hoża 36, mieszk. 2. 238

Interes komisowo-handlowy, prowadzony od lat 15 przez kobietę, dający kompletne utrzymanie, jest do odstąpienia jedynie z powodu choroby właścicielki. Kapitał potrzebny około 1,000 rubli. Oferty do Kurjera Warszawskiego pod lit. „A. 1.000." 1375

Jest do sprzedania olbrzymi żyrandol, pozłacany w ogniu, o 24 świecach, z ozdobami ze szkła czeskiego. Cena przystępna. Oferty „Żyrandol" przyjmuje Kurjer. 1258

Jest do sprzedania tanio biała atłasowa ślubna suknia, syberynowe damskie palto i rotunda na lisach oraz oficerskie spodnie niebieskie i szynel zimowy. Prosta № 44, mieszkania 10. 1199

Kozetka i dwa foteliki białe złocone w stylu Louis XVI, małe, piękne, są do sprzedania u tapicera, Chmielna № 10. 1195

Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 44r

Kredens o pięciu drzwiach, bardzo piękny, za rs. 200. Marszałkowska № 71, mieszkania 16. 1628

Kupię za przystępną cenę: kabrjolet lekki jednokonny (wolę kryty), szory lub ozdobne chomonta, faeton, futro na wieś (dachę), wszystko w dobrym stanie. Zakomunikować piśmiennie adres i ostateczne ceny: Nowy-Świat 2, mieszkania № 1, pierwsze piętro, między 10—11-tą. 1246

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce, egzystującej od 1863 roku, Stanisława Baumgart, Grzybowska 62, dawniej Chłodna 40. 44976

Lando z gumowemi i zwyczajnemi kołami, para ogierów rasowych. Ulica Włodzimierska 16. 45382

Łóżko żelazne bardzo eleganckie, z materacem. do sprzedania. Praga, Brukowa № 5, m. 1. 1457

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 759

Meble za bezcen rozmaite. Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37. 1479

Meble salonowe, buduarowe, otomanę sprzedam tanio, robota dokładna. Jerozolimska 58, tapicer. 45559

Makuchy lniane, rzepakowe, sprzedaje w Jabłonnie olejarnia Aniołkiewicz. 1284

Mebelki, lustro, nakrycie platerowane do sprzedania. Bednarska 23, m. 7. 1204

Nożyce introligatorskie duże, w dobrym stanie, do sprzedania niedrogo. W. Kreusch, Żabia 4. 1531

Nożyce introligatorskie masiw żelazne, prawie nowe, za rs. 1.20 i stock-prasa żelazna za 80 rs. do zbycia w składzie papieru A. Chodowieckiego, Senatorska 22. 69r

Na czasie! Przepiękne wachlarze w wielkim wyborze wyprzedaję niżej kosztu w składzie płótna i bielizny gotowej, Miodowa 10. 67r

Na wypłatę! Daję na wypłatę od rs. 10 do 100: płótna wyborowe, kaszmiry, materjały wełniane, chustki, firanki, chodniki, dywany, perkale oraz wszelkie towary łokciowe po cenach zniżonych. Ch. R. Lindwasser, Żelazna Brama, w Gościnnym Dworze № 77 i 78, pod „Gwiazdą." 1631

Na sprzedaż futro damskie mało używane. Wilcza 12, m. 15. 1058

Otomany do sprzedania. Marszałkowska № 148, m. 4. 926

Piecyka żelaznego nowej konstrukcji poszukuję. Oferty przyjmuje Kurjer „Piecyk." 1238

Pianino do sprzedania. Śliska 60, m. 8, od 10—2-ej. 1223

Ponter angielski 7-miesięczny do sprzedania; matka kosztowała 200 rs. Topiel 8, u gospodarza. 1382

Pianino amerykańskiej konstrukcji, lando, amerykan, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat 8. 45380

Pianino do sprzedania w kantorze piekarni, Nowolipie 14. 1353

Pianina nowe, ceny fabryczne, wielki wybór, kilkoletnia gwarancja, sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 569

Suknia ślubna tanio do sprzedania w pracowni Anny Stefańskiej, Obożna 7. 951

Szczeniaki odchowane, ogar, jamniki czystej rasy do sprzedania. Hoża 48. 955

Szafa jesionowa oraz sześć kinkietów bronzowych do sprzedania. Chmielna № 52, mieszk. 8. 899

Suknia jedwabna z absamitnym trenem, na osobę pełną i wysoką, tanio do sprzedania. Hoża 5, m. 12. 1028

Sprzedaje się uprząż krakowską. Jerozolimska № 51, zapytać u stróża. 896

Są do sprzedania tanio z powodu wyjazdu szafy dębowe urzędowej roboty. Ogrodowa № 58, m. 50. 858

Szopy do sprzedania. Hoża № 38, m. 16, od 1 do 5-ej. 1265

Sprzedaję klacz maści bułanej, lat 8, na ożrebieniu, przeważnie na matkę, za ostatnią cenę rs. 300. Wiadomość: ul. Solec № 62, m. 2, od godziny 12 do 6-ej. 1225

Szafa, komoda, tremo, kredens, garnitur mebli, stół z blatami, szafy sklepowe sprzedam tanio. Bielańska 20, m. 2. 1348

Suszone śliwki w wyborowym gatunku sprzedaje workami po 3 rs. 60 kop. pud kantor Jana Kleniewskiego, Długa 28, od 9-ej do 4-ej po południu. 1218

Sprzedam fortepian rs. 180. Chmielna 24, m. 13. 1363

Stołowego pokoju całkowite urządzenie, bogato rzeźbione, sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedm. 9. 673

Sprzedaję i kupuję garderobę damską mało używaną. Hoża 8, mieszkania 11. 1560

Sprzedam garnitur mebli, szafę, tremo i inne. Długa 23, m. 1. 1621

Tanio dwa futra męzkie i kredens orzechowy. Wspólna 26, mieszk. 26. 1131

Tanio do sprzedania mało używane meble do salki, mebelki do sypialni, komoda, biurko, lampy, 2 łóżka, stoliki. Wiadomość u gospodyni domu ul. Długa 39, od godziny 12-ej do 3-ej. 1277

Tanio otomana. Żórawia 26, u tapicera. 1601

Wata wszelkiego rodzaju, własnego wyrobu, po cenach zniżonych. K. Mantey, ul. Świętokrzyzka № 15, wprost Włodzimierskiej. 1538

Wołów roboczych 20 do sprzedania. Rudzienek p. Nowomińsk. 1593

Wołów roboczych 20 do sprzedania. Rudzienek p. Nowo-Mińsk. 806

Z. Krasnodębska, Chmielna 26, poleca owoce sezonowe w wyborowych gatunkach, sery litewskie, masło solone, kompoty, soki, konfitury, powidła. 1188

Za 5 rubli salopka na futrze z garniturem, na lat 8. Wielka 47, mieszkania 5. 1567

Żyrandol gazowy 5-ramienny i otomana tanio do sprzedania. Nowy-Świat 59, mieszkania 34. 71r

2 suknie jedwabne balowe do sprzedania.—Szkolna 8, m. 1. 1605

5 szyldów w ramach za rs. 12 i kontuar mały z biurkiem dębowem za rs. 10 sprzedam. Śliska 7, m. 33. 793

25 rs. eleganckie duże biurko do sprzedania. Złota 60, stróż wskaże. Tamże garnitur mebli i kanapa włosiem wyściełana. 725

28 łokci materji jedwabnej niebieskiej (ljońskiej). Solna 14, m. 6, od 10 do 4-ej. 1184

Interesa handl. i majątk.

Anons. Z wkładem rs. 20—25,000 potrzebny jest zaraz wspólnik do rozszerzenia istniejącego już interesu przemysłowego, zapewniającego duże zyski, obok zupełnej gwarancji kapitału. Oferty pod lit. C. D. przyjmuje kantor Kurjera. 1227

A. Do sprzedania zaraz za 5,000 rubli fabryka metalowa, egzystująca od lat 30, ze stałą klijentelą, z obszernemi podwórzami i warsztatami. Zapewnia się 100%. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Fabrykanta." 1342

Aptekę z obrotem 1,200 do 2,000, tu lub w Cesarstwie, kupię zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer dla „10,000 Apteka." 1540

Apteka blisko Warszawy do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Senatorska № 26, Biuro ogłoszeń Rajchmana. 1630

Bufet na ślizgawce do wydzierżawienia zaraz. Leszno № 97. 1586

Do sprzedania dom skanalizowany. Wiadomość: Freta 12, rządca, od 3 do 4. 178

Dom solidny, plac oddzielny, w środku miasta, sprzedam. Rubli 5,000 małoletnich wypożyczę bez pośrednictwa. Szymański, adw. przys., Długa 36. 913

Do sprzedania w m. Włocławku z powodu wyprowadzki właściciela na bardzo korzystnych warunkach, posesja położona w mieście, z pięknym widokiem na Wisłę, składająca się ze starego ogrodu owocowo-warzywnego rozległości około 10 mórg, w którym 3 stawy zarybione oraz piękny murowany piętrowy dom mieszkalny i wszelkie zabudowania gospodarcze. Prócz tego do posesji tej należą koszary i stajnie dla wojska, wydzierżawione przez rząd na lat 15, z płacą roczną rs. 1,500. Bliższe informacje: Królewska 41, m. 4, między 12 a 1-szą codziennie. 280

Dwie odpowiedzialne osoby za wspólnem poręczeniem potrzebują na rok rs. 300.—Gwarancja procentu i kapitału zupełna. Oferty dla „Solidarność" przyjmuje Kurjer. 1627

Dom w środku miasta, mający pożyczki Towarzystwa 7,000 rs., jest do sprzedania.—Do kupna potrzeba 6,000 rs., które przyniosą 900 rs. dochodu. Wiadomość u właściciela, Nowolipie № 18, mieszkania 4, od 3 do 5-ej po południu. Bez pośrednictwa. 1522

Dom średniej wielkości ktoby sprzedał z rozpłatą na dłuższy czas, zechce opis, warunki zostawić w kantorze Kurjera pod „Rozpłata." 1545

Dzierżawy apteki tu lub w Cesarstwie z obrotem 3,000 do 5,000 rs. poszukuję zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Dzierżawcy apteki." 1541

Fabryka waty z całem urządzeniem zaraz tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 4. 1252

Hotel pierwszorzędny w Warszawie ktoby z panów właścicieli życzył sobie wydzierżawić na lat kilka osobie posiadająsej zupełną gwarancję, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera sub „Hotel." 1309

Kto pożyczy kilkaset rubli, otrzyma dobrą gwarancję, a w procencie mieszkanie, życie i rzetelną opiekę. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Pewność." 1626

Majątek ziemski w gub. piotrkowskiej, pow. łucki, zawierający 29 włók żyznej ziemi, dobrze zagospodarowany, z murowanemi zabudowaniami i inwentarzem, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Praga, Brukowa № 5, m. 1. 1456

Potrzebna jest suma rs. 2,000 na drugi numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość: Plac Zamkowy № 107, u rządcy. 1307

Plac z planami na budowę domu do sprzedania. Leszno № 88, u właściciela domu. 892

Potrzebny wspólnik z kapitałem do 5,000 rs. dla powiększenia interesu maszynowego, z udziałem w pracy albo na pewny większy procent. Przywilej na Cesarstwo Rosyjskie. Oferty proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. dla „Konstruktora." 1319

Potrzebny domek na Pradze do dzierżawy lub kupna, złożony z 4-ch pokojów, kuchni, z obszernym dziedzińcem, dużą stajnią i wozownią, od 1-go marca lub 1-go kwietnia r. b. Oferty piśmienne proszę składać do rządcy domu, Praga, ul. Sprzeczna № 4. 1279

Potrzebny dobry pośrednik do sprzedania interesu w Warszawie. Nowy-Świat 22, m. 11. 1535

Poszukuję kupna domu solidnie zbudowanego, skanalizowanego lub nie, w cenie od 75 do stu kilkudziesięciu tysięcy rubli, w dzielnicy nowszej, płacę gotówką. Pośrednictwo osób trzecich wykluczam. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Helena." 1537

Rs. 1,500 jest do oddania na 1-szy numer hypoteki (suma małoletnich), na 10 procent.—Wiadomość: ulica Orla № 11, fabryka krawatów. 1546

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość w sklepie spożywczym, Ciepła № 17. 1317

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ogrodowa № 45. 1331

Stragan z pieczywem № 3 do sprzedania.—Stary Grzybów, Bazar. 1268

Sklep wiktuałów sprzedam tanio. Ulica Żytnia № 30. 971

Sklep węgla sprzedam. Marszałkowska 56. 1297

Sklep egzystujący od 32 lat do sprzedania, kapitału 2,000. Hortensja 1, m. 22, do 10 i od 7-ej wieczór. 1181

Skład węgla sprzedam. Nowolipie róg Mylnej № 17. 1296

Sklep wiktuałów do sprzedania z całym zimowym zapasem. Ulica Pawia № 83. 1276

Sklep spożywczy sprzedam, mieszkanie pokój i kuchnia. Leopoldyna 2. 1217

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Alei i Marszałkowskiej. 1196

Sklep spożywczo mleczny do sprzedania z powodu posady. Śliska 27. 1543

Skład wędlin, egzystujący od lat 24, z kontraktem trzyletnim, z powodu zmiany interesów do sprzedania. Wiadomość: Świętojańska № 2. 1562

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Chmielna 68. 1557

Sklep mąki i legumin do sprzedania. Marszałkowska № 58. 1558

Skład węgli do sprzedania tanio. Wiadomość: Wspólna 77, m. 27. 1599

Warsztat ślusarsko-mechaniczny i nożowniczy, egzystujący przeszło lat 30, z wyrobioną klijentelą, z powodu słabości właściciela zaraz do sprzedania. Wiadomość: Długa 5, m. 17. 1533

Z powodu choroby właścicielki są do sprzedania zaraz magle. Ulica Leszno № 33, mieszkania 21. 1618

Z powodu zmiany interesu skład węgli w bazarze na Lesznie № 40 do odstąpienia.—Wiadomość na miejscu. 796

2,500. Poszukuję pożyczki na interes handlowy, na 8 procent. Zapewnienie sumy: prawo własności. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Jelita." 1565

30,000 rs. i 10,000 rs. do wypożyczenia na dom w Warszawie w pierwszej połowie wartości. Bez pośrednictwa. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „J. 34." 1261

45,000 potrzeba na 1-y numer po 50,000 Towarzystwa na dom murowany w Warszawie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. W. M. Bez pośrednictwa. 825

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 8r

A. Przeprowadzki, opakowania mebli najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Żabia 3, (Przechodnią 4). Telefonu 679. 32

Budynek fabryczny na wielkim placu do wynajęcia za rogatką Belwederską. Wiadomość u p. Wierzbickiego tamże, lub w hotelu Angielskim. 70r

Jeden lub dwa pokoje umeblowane, z opałem i usługą, są do wynajęcia zaraz dla osoby przyzwoitej—może być z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Krucza № 5, mieszkania 22. 1270

Lokal po biurze kontroli służących, na 1-m piętrze, złożony z wielkiej sali (13 okien, 30 łok. długa, 19 szeroka) i siedmiu pokoi. Może być wynajęty na biura, redakcje, (drukarnia, na parterze), zakłady przemysłowe i t. p. Może być dzielony. Do wynajęcia od lipca. Wiadomość: Marszałkowska 114, mieszkania 66, od 5-ej do 7-ej. 55r

Mieszkanie od 1 lipca 1894 r. w domu przy ulicy Berga № 9, na 1-m piętrze, od frontu do wynajęcia, złożone z 11-tu wspaniałych pokoi, kuchni, spiżarni, łazienki, pomieszczenia dla służby, pralni, i wszelkich udogodnień, oraz taki sam lokal na 2-m piętrze o 10-u pokojach. W domu tym jest stajnia z wozownią do najęcia. Obejrzeć można mieszkanie na 1-m piętrze, pomiędzy godziną 2-ą a 4-ą po południu, za zgłoszeniem się do stróża. 322

Od 1-go kwietnia potrzebne mieszkanie z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, z dwoma wejściami, w okolicach Leszna, Elektoralnej, Długiej. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Mieszkanie 4." 1299

Pokój, meble, obsługa, samowar, opał, 19 rubli. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 1365

Pomieszczenie dla dwóch uczących się panienek u nauczycielki. Wilcza 37, m. 8, obok gimnazjum 2-go. 1520

Przyjmę na mieszkanie przyzwoitą panienkę. Może być z całodziennem utrzymaniem. Adres: ulica Daniłowiczowska domu № 16, mieszk. 4. 1612

Pomieszczenie przy familji dla porządnej kobiety, z całodziennem utrzymaniem. Ul. Chmielna 29, wiadomość w kawiarni. 1576

Pokój do wynajęcia z meblami, opałem, usługą i samowarem. Wiadomość: hotel Saski № 131. 1580

Pokój umeblowany, frontowy, z usługą i samowarem, zaraz do wynajęcia. Świętokrzyzka 39, m. 12, róg Marszałkowskiej. 1592

Pod magazynami zjednoczonych stolarzy obszerne piwnice, na składy i butelkowanie win, do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Wiadomość: na miejscu u rządcy domu: Tłomackie 6, lub u właściciela w składzie p. Poznańskiego; Gęsia 16. 804

Potrzebne od kwietnia 3 pokoje, z dwoma wejściami, z wszelkiemi wygodami, w środku miasta, 1-e piętro, w cenie 450—475 rs. Oferty przyjmuje Kurjer do 20 stycznia „A. J. 13." 824

Pomieszczenie dla przyzwoitej panienki z utrzymaniem. Pianino i konwersacja francuzka. Zielna 13—5. 1035

Pomieszczenie przy familji dla panienek, całodzienne utrzymanie, fortepian. Zielna 11—20. 45413

Pomieszczenie dla dwóch panienek. Nowy-Świat № 12, m. 7. 1111

Pokój umeblowany, 1-e piętro, eleganckie wejście. Wiadomość: biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1176

Stancja dla uczni inst. muzycznego, opieka, rs. 15 miesięcznie. Złota 38, m. 15. 1078

Umeblowany pokój do wynajęcia, z balkonem, z samowarem, usługą, 15 rs. miesięcznie. Nowy-Świat 16, m. 57. 1579

Zaraz potrzebne 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Pożądany środek miasta. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Trzy pokoje." 12[illegible]2

Zaraz do wynajęcia pokój z wspólnym przedpokojem, może być z całodziennem utrzymaniem. Szkolna 8, mieszk. 15, 1-sze piętro, front. 1625

2 pokoje elegancko umeblowane, frontowe, wejście oddzielne, do wynajęcia zaraz. Mazowiecka 3, m. 3. 1315

Doniesienia rozmaite.

Artystyczna pracownia okryć damskich, krój europejsko-newjorski. Marszałkowska 104. — Juljusz. 1589

A. Wypożyczam na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole i świeczniki. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7. 31r

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 44845

Domina, kostjumy i pąszki. Długa, hotel polski. P. Paszkowska. 1602

Karety wynajmuję najtaniej. Karetka dwuosobowa zostawiona na sprzedaż. Chmielna 12. 817

Krawaty wszelkich fasonów i gatunków przyjmuje do prania i przerabiania. Ceny od 10 do 15 kop. Krochmalna 34, m. 3. 1120

„Leonard." Trębacka 13, poleca: szapoklaki i cylindry. 1615

„Leonard." W dzień 3-ej, 4-ej maskarady i tomboli, wynajem i prasowania do godz. 11-ej wieczorem. 1614

Marja Klejmann, była starsza akuszerka warszawskiego instytutu położniczego, zmieniła mieszkanie z ulicy Chmielnej na ulicę Twardą pod № 61. 1043

Mamka potrzebną jest zaraz, z pokarmem od trzech miesięcy do roku i więcej. Ogrodowa 60, m. 48. 1241

Nr 1. Jersey-Bazar. C. Leski, Krakowskie-Przedm. № 1, wprost Kopernika poleca:

Nr 1. Na karnawał: bluzki eleganckie, wełniane, jedwabne różnych kolorów.

Nr 1. Na mróz: bluzki ciepłe barchanowe, flanelowe, trykotowe, welwetowe.

Nr 1. Staniki, kaftany trykotowe, zeszłoroczne desenie po cenie zniżonej.

Nr 1. Matynki flanelowe, wełniane, trykotowe, barchanowe różnych kolorów, fasonów.

Nr 1. Baszłyki fabryki kaukazkiej H. Golasanowa zawsze na składzie.

Nr 1. Fryzy i balejesy, obszycia własnej fabryki.

Nr. 1. Karbowanie, plisowanie sukien, koronek, wolantów—wycinanie ząbków machiną.

Nr 1 Woalek gazowych, siatkowych, tiulowych, do prania wielki wybór. 1610

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann. Nalewki 21. 4r

Obiady smaczne wydają się w domu i na miasto, od 2-giej do 5-tej. Ulica Chmielna № 21—18. 45406

Obiady prywatne i zdrowe, w domu i na miasto. Hoża 8, m. 15. 762

Obiady na świeżem maśle, rs. 12 miesięcznie. Krakowskie-Przedmieście 2, m. 28. 1290

Przyjmuję wszelkie tłómaczenia z ruskiego i polskiego na język niemiecki, Żórawia 43, mieszk. 15. 1623

Pies duży, czarny, prawe ucho zgrubiałe, zaginął przed miesiącem. Odprowadzić za nagrodą: Nowogrodzka 32A, m. 7. 1548

Pracownia kołder Marji Pomorskiej przeniesioną została na ulicę Marszałkowską № 144, róg Rysiej, m. 1. 1194

Potrzeba chłopczyków od 10 do 15-tu lat lepszego towarzystwa, do lekcyj tańców raz na tydzień od 5-ej do 7-ej w niedzielę, takich jednak którzyby chociaż raz już uczyli się poprzednio. Chmielna 58, m. 1. 1248

Pianista! przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Leszno № 89, mieszkania 4 lit. A. 45324

Szafy do garderoby, nowe i używane. Smolna 16, u stolarza. 1523

Smolna № 16. Fabryka mebli giętych poleca meble w różnych fasonach. Krzesła od 19 rs. tuzin. 1524

Wybiegł mops Puk, odprowadzić za sowitą nagrodą do pani Salkowskiej: Bracka 12. 1471

W poniedziałek 8 stycznia zgubiłam bransoletkę złotą okrągłą. Łaskawego znalazcę upraszam odnieść za dobrem wynagrodzeniem. Przejazd 13, m. 6. 1207

4 rs. całkowita nauka krawatów. Krochmalna 3, m. 5. 918

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Января 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).